

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Skidziń w blasku gwiazd



foto. Jacek Bielenin

Młodzież z zainteresowaniem słuchała Mariusza Czerkawskiego.

Mariusz Czerkawski, najwybitniejszy polski hokeista, był w lutym gościem młodzieży w Domu Ludowym w Skidzinii. Przybył na zaproszenie tamtejszego Ludowego Klubu Sportowego, który od listopada ub. roku realizuje projekt „Odkryjmy gwiazdę w każdym z nas”.

Ludowy Klub Sportowy w Skidzinii jest pierwszą organizacją społeczną w gminie Brzeszcze, która pozyskała fundusze unijne. Projekt „Odkryjmy gwiazdę w każdym z nas” jest w całości finansowany dotacją w wysokości około 45 tys. zł przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Projekt zakłada cykl różnorodnych działań z 22-osobową grupą młodzieży w wieku 13-21 lat. Między innymi: warsztaty prowadzone przez profesjonalnego animatora społecznego, wyjazd na kilkudniowe seminarium do tzw. wiosek tematycznych w okolicy Koszalina, weekendowe seminarium projektów

młodzieżowych w Beskidach oraz spotkania z gwiazdami sportu i muzyki, które młodzież sama wybrała wypełniając ankiety.

16 stycznia uczestnicy projektu spotkali się w pubie LKS Skidziń z Wojciechem Wojdą, liderem rockowego zespołu Farben Lehre, zaś 18 lutego do Skidzinia zawiątał Mariusz Czerkawski.

– Zaproszenie popularnych gwiazd miało być swistą bombą promocyjną dla projektu – mówi Marek Zarzycki, koordynator projektu. – Chcieliśmy w ten sposób

zainteresować młodzież naszą inicjatywą i przyciągnąć młodych mieszkańców wsi do udziału w projekcie. Gwiazdy miały jeszcze jedno zadanie. Już na samym początku projektu chcieliśmy pokazać naszej młodzieży ludzi aktywnych, którzy osiągnęli w życiu sukces. Aktywność to zresztą słowo klucz dla naszego projektu, a głównym jego celem jest właśnie aktywizacja młodzieży wiejskiej ze Skidzinia i Wilczkowic.

Mariusz Czerkawski opowiadał młodzieży o swojej karierze, grze w NHL - najlepszej lidze hokejowej świata, ale przede wszystkim dzielił się swoimi doświadczeniami i przemyśleniami na temat sukcesu w życiu, sposobów na jego osiągnięcie.

– Praca, wytrwałość, a przede wszystkim pasja, bo o sukcesie możemy mówić, jeśli się kocha to, co się robi – mówił Mariusz Czerkawski. – Sukcesu nie można mierzyć tylko sławą, liczbą fanów czy stanem konta. Sport zawodowy to akurat taka dziwna dziedzina życia. Z jednej strony dajemy ludziom wiele chwil przyjemności i dumy. Cieszymy się kiedy Adam Małysz skacze najdalej, cała Polska jest w euforii kiedy wygrywają nasi piłkarze ręczni. Smucimy się, kiedy przegrywają. Ale czy to, co robi na co dzień na przykład pielęgniarka w szpitalu, opiekując się chorymi, odbierając porody, albo mecha-

(ciąg dalszy na str. 13)

Wodociągi będą nasze

Gmina Brzeszcze jest coraz bliżej przejęcia części udziałów w Rejonowym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Tychach. Str. 3.

Prywatyzacja jeszcze w tym roku

Dla Nadwiślańskiej Spółki Energetycznej rok 2009 będzie przełomowy. Pod koniec roku spółka ze stuprocentowym udziałem Skarbu Państwa ma zostać sprywatyzowana. Zarząd spółki tymczasem kontynuuje proces ucieplnienia tzw. Starego Osiedla. Str. 9.

Pamięci Mariana Spisaka

7 lutego w wieku 68 lat zmarł Marian Spisak, przewodniczący Samorządu Osiedlowego nr 6, długoletni członek i prezes orkiestry dętej KWK „Brzeszcze”. Str. 11.

W górach nie wolno chorować

Rozmowa z Krzysztofem Wielickim - wspinaczem, taternikiem, alpinistą i himalaistą, który jako pierwszy człowiek na świecie zdobył Mount Everest zimą, a jako piąty Koronę Himalajów i Karakorum. Krzysztof Wielicki był gościem Festiwalu Filmów Górskich i Sportów Ekstremalnych w kinie „Wisła”. Str. 12.

Gdzie jest królestwo? Gdzie jest król?

Już dłuższy czas mamy okazję przyglądać się rządowi Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. O ile przy wyborach panował wśród dużej części Polaków jakiś optymizm i nadzieja na lepszą Polskę, o tyle dziś mało kto już wierzy, że może cokolwiek się zmienić. Oprócz twarzy i uśmiechów. Owszem zniknęła na jakiś czas groza wprowadzania ideologicznie podejrzanej IV RP. Ale tym mamy się zadowolić? Po to było to wspólne ruszenie na wybory? Irlandia? Liberalne rozwiązania? Przyjazne państwo? Naiwnie wierzyliśmy, że uda się choć trochę naprawić kraj, przystosować do dzisiejszych czasów, odbiurokratyzować. Nie pierwszy i nie ostatni raz człowiek się zawiódł. Ale pierwszy raz tak bardzo. Bo naprawdę część z nas wierzyła w ten rząd. Może nie w drugą Irlandię, ale w rozwijającą się Polskę po-

zbawioną absurdalnych niekiedy rozwiązań prawnych.

Pierwszy przykład z brzegu. Przedsiębiorca miał mieć możliwość ekspresowego zarejestrowania firmy przy jednym okienku w Urzędzie Gminy. Czy tak jest? Nie, ale za to jak już po miesiącu zarejestruje działalność gospodarczą i na przykład zatrudni pracownika, to musi go odpowiednio przeszkolić w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Pracownika lub siebie. Albo zatrudnić kolejnego już przeszkolonego. Kurs - bagatela 1200 zł. Nie wiem czy stoją za tym unijne dyrektywy (co jest bardzo prawdopodobne przy tak rozbuchanej biurokracji) czy lobby ministra gospodarki, który jest jednocześnie prezesem Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Jedno jest pewne - życia to młodemu przedsiębiorcy nie ułatwia. Z „pomo-

(Nie) Jedyny
sensowny ogład



stówkami” i wszelkiej maści innymi społecznie sprawiedliwymi rozwiązaniami też nic nie udaje się zrobić. Do tego wszystkiego dowiadujemy się ostatnio, że rząd wstrzymuje wprowadzenie wieloletnich reform. Miały one rozpocząć się w tym roku, ale ze względu na kryzys gospodarczy ruszą dopiero w 2010 r. To efekt rozmów Donalda Tuska ze swoimi ministrami na temat oszczędności w budżetach resortów. Że oszczędzają to świetnie. Tylko co teraz? Już nic nie będą robić? Może są inne drogi? Nie wiem, nie znam się na tym, jestem tylko zwykłym szarym wyborcą, którego na co dzień dotyczą zwykłe szare problemy. Na przykład takie, że gdziekolwiek czegoś nie załatwiam, muszę poprzez odpowiednie papiery udowodnić, że nie oszukuję. Muszę być zameldowany, inaczej niczego nie załatwię. Oprócz imienia, nazwiska i adresu zameldowania posiadam jeszcze dwa numery, dzięki którym jestem identyfikowany oraz numer mojego dokumentu identyfikacyjnego. I to wszystko muszę w odpowiednio rubryczki wpisywać. Płace, jak każdy obywatel podatki, wszystkie opłaty, zapłaty i przedpłaty, a drogę mam nieodśnieżoną. By zawrzeć małżeństwo musiałem dokonać odpowiednich opłat za to, że Urząd Miasta w Pszczynie wystawił mi akt urodzenia. By stowarzyszenie mogło złożyć jakikolwiek

wniosek o dofinansowanie zadania, musi potwierdzić swój status poprzez odpowiednią liczbę papierków, w tym odpis z Krajowego Rejestru Sądowego. Aktualny odpis kosztuje 30 zł i jest ważny przez 3 miesiące. I choć organizacja pozarządowa nie zmienia swych struktur w ciągu roku, to przy dobrych wiatrach trzeba cztery razy udać się do sądu płacąc razem 120 zł. By udowodnić, że mówi się prawdę. A wystarczy wpisać na odpowiedniej stronie internetowej numer KRS czy nazwę stowarzyszenia i wszystko jest w jednym miejscu. Ale nie ma pieczęci i podpisu. Atrybutów biurokracji.

Platforma Obywatelska założenia miała dobre. Logiczne i przyjazne dla obywatela. Wolnego i odpowiedzialnego za swoje życie i działania. Jednak nie tylko za założeniami głosowaliśmy, ale również dla działań. A tych nie widać. Prawo i Sprawiedliwość złapało wiatr w żagle i buduje na niemocy PO kapitał. Zmieniło oblicze na prężną partię dbającą o rozwój gospodarczy kraju. Przyjazną dla wszystkich. I choć w to nie wierzę, to muszę zgodzić się z hasłem wykorzystywanym w spotach reklamowych PiS-u: „Liczą się czyny nie cuda”. W cuda nie wierzymy. Czekamy na czyny. Bo pomimo wielu wad kochamy ten kraj. I chcemy w nim żyć.

Piotr Świąder-Kruszyński

Na koniec słów kilka

Pięć lat minęło, jak jeden dzień. Nadszedł czas podjąć nowe wyzwania. Pięć lat, setki artykułów, mniej lub bardziej udanych, czasami budzących kontrowersje. Pięć lat przygody pod znakiem próby kreowania lokalnej społeczności obywatelskiej, znającej i rozumiejącej swoją historię, tradycję, skomplikowaną współczesność.

Czytelnikom dziękuję za wyrozumiałość oraz zaufanie, wyrażające się w znikającym jak świeże buteczki nakładzie naszego pisma. Świadczy to o głodzie na lokalną informację, poszukiwaniu opinii i argumentów. A nieskrępowana wymiana opinii to fundament każdego społeczeństwa obywatelskiego. Mam nadzieję, że kierowany przeze mnie przez ostatnie kilka lat zespół redakcyjny w jakimś stopniu spełnił Państwa oczekiwania.

Ameryki nie odkryję - praca w piśmie samorządowym nie jest łatwa. Nowemu zespołowi redakcyjnemu życzę głów pełnych pomysłów, a Wam czytelnikom pisma, po które będziecie sięgać tak powszechnie, jak dotychczas.

Jacek Bielenin

odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze, tel/fax.: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. do redakcji: 25,

e-mail: odglosy.brzeszcz@ok.brzeszcze.pl

Redaguje zespół w składzie:

JACEK BIELENIN - redaktor naczelny

EWA PAWLUSIAK - redaktor, sekretarz

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spiry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 032 2102213.

LEKARZ PEDIATRA
ADAM KUCHARSKI
wizyty domowe

tel. 032 737 42 81
kom. 696 017 894

Mniej dzieci i ślubów

Rok 2008, tak jak poprzedni, przyniósł naszej gminie dodatni przyrost naturalny.

W minionym roku w gminie Brzeszcze urodziło się 208 dzieci (110 dziewczynek i 98 chłopców). To aż o 31 mniej niż rok wcześniej, ale tyle samo ile w 2006 r. W 2005 r. na świat przyszło 174 dzieci, a w 2004 r. - 203.

Jak zawsze najwięcej dzieci w minionym roku urodziło się w Brzeszczach - 102 (55 dziewczynek i 47 chłopców). Na os. Paderewskiego 27 (8 dziewczynek i 19 chłopców), w sołectwie Jawiszowice - 44 (odpowiednio 24, 20), w Przecieszynie 10 (8, 2), w Wilczkowicach - 5 (2, 3), w Skidzinu - 11 (6, 5), a w Zasolu - 9 (7, 2).

Rodzice spośród imion dla dziewczynek wybierali Annę, Ame-

lię, Ninę i Natalię. Chłopców najczęściej nadawali imiona: Igor, Szymon, Sebastian i Maciej.

W 2008 r. w gminie odnotowano 200 zgonów (zmarło 81 kobiet i 119 mężczyzn), o 18 mniej niż rok wcześniej. W Brzeszczach zmarło 135 osób (53 kobiety i 82 mężczyzn), w Jawiszowicach na os. Paderewskiego - 15 (5, 10), w sołectwie Jawiszowice - 31 (12, 19), w Przecieszynie - 2 (1, 1), w Wilczkowicach - 4 (2, 2), w Skidzinu - 9 (5, 4), w Zasolu - 4 (1, 3).

Mniej też w 2008 r., w porównaniu z poprzednim, stanęło par na ślubnym kobiercu. Sakramentalne tak wypowiedziało 207 par, aż o 37 mniej.

Z roku na rok maleje liczba mieszkańców w naszej gminie. W 2005 r. w gminie mieszkało 21 951 osób, w 2006 - 21 823, w 2007 - 21 746, w 2008 - 21 742. Prym w gminie zdecydowanie wiodą kobiety. Jest ich 11 135, aż o 528 więcej niż mężczyzn (10 607).

EP

Wodociągi będą nasze

Gmina Brzeszcze jest coraz bliżej przejęcia części udziałów w Regionowym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Tychach.

W październiku 2007 r. minister Skarbu Państwa przekazał 85 proc. akcji RPWiK Tychy S.A. na rzecz Gminy Tychy. Zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy Gminą Tychy a Gminami Bieruń, Bojszowy, Brzeszcze, Czechowice-Dziedzice, Kobiór,

Lędziny, Łaziska Górne, Orzesze oraz Wyry, akcje te zostaną podzielone proporcjonalnie do wartości majątku przedsiębiorstwa na terenie danej gminy oraz liczby jej mieszkańców.

- Zakończyły się już prace związane z wyceną spółki - mówi burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska. - W marcu spotkamy się w Tychach i ustalimy zasady, na jakich akcje zostaną przekazane.

Co to oznacza dla gminy Brzeszcze i jej mieszkańców? Czy ceny wody i odprowadzania ścieków będą niższe?

- Objęcie akcji spółki nie oznacza obniżenia ceny wody czy też odbioru ścieków - mówi burmistrz Jankowska. - Oznacza natomiast szerszy niż dotychczas udział Gminy w procesie kreowania polityki



firmy. Gmina bowiem stanie się jej częściowym właścicielem. W ramach tej polityki może znaleźć się natomiast kwestia dywersyfikacji źródeł pozyskiwania wody przez RPWiK Tychy S.A. Pozyskiwanie jej w niższej cenie niż dotychczas (np. ze studni głębinowych) może w konsekwencji spowodować obniżenie jej ceny u odbiorcy finalnego.

JaBi

Informacja

Punkt konsultacyjny dla przedsiębiorców oraz osób zamierzających podjąć działalność gospodarczą jest otwarty w każdą drugą środę miesiąca od godz. 11.30 do 15.30 w Urzędzie Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4, w sali Urzędu Stanu Cywilnego.

Uwaga: w marcu wyjątkowo punkt konsultacyjny będzie czynny 18.03.2009 r.

Lokalny Punkt Konsultacyjny prowadzony jest przez Ninę Jaromin, pracownika Fundacji Rozwoju Regionu Rabka odział Oświęcim, w zakresie bezpłatnych usług informacyjnych dla przedsiębiorców oraz osób zamierzających podjąć działalność gospodarczą, w szczególności:

- usług informacyjnych w zakresie podejmowania, wykonywania oraz rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,

- usług dotyczących możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,

- możliwości i zasad uzyskiwania usług specjalistycznych, innych informacji (np. z baz danych).

Usługi informacyjne skierowane są do:

- przedsiębiorców
- osób fizycznych: bezrobotnych, zatrudnionych, nieaktywnych zawodowo (uczniowie)
- rolników
- innych zainteresowanych osób.

Ogłoszenia drobne

- Polsat Cyfrowy, Cyfra + na telefon z dostawą do domu. Montaż anten - budynki jednorodzinne. Jan Nycz, tel. 033 81 07 022, kom. 604 836 409.
- Firma PPH „EKO” przyjmie każdą ilość stłuczki szklanej; tel. 600 481 374.
- Sprzedam mieszkanie, Jawiszowice, os. Paderewskiego, 51 m², parter; tel. 032 211 09 64.
- Sprzedam Mazdę 323 C, 1996 r., stan b.dobry, cena 7 tys. zł; tel. 032 211 09 64.
- Kierowca kat. C+E, 40-letni staż pracy, szuka pracy; tel. 662 889 729.

Ogłoszenie

Zbliża się 20. rocznica pierwszych wolnych wyborów do Sejmu i Senatu. Społeczność naszej gminy odegrała w tych wyborach znaczącą rolę. Wynik wyborów oraz 75 proc. frekwencja wyborcza, to wielki wkład w zwycięstwo demokracji!

Dlatego też byli organizatorzy tych wyborów chcą wpisać w historię gminy Brzeszcze tak piękny zryw naszej społeczności.

Zwracamy się z prośbą o kontakt do tych, którzy z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” brali udział w pracach komisji wyborczych, byli „mężami zaufania”, pełnili dyżury w Komitecie Obywatelskim, roznosili ulotki, wieszali plakaty.

Serdecznie zapraszamy na spotkanie w dniach 16 i 23 marca br. w godz. 16.00-18.00 do siedziby Stowarzyszenia „Brzost”, ul. Kosynierów 8. Liczymy na liczne przybycie (materiały z tamtych dni bezcenne)!

Organizatorzy obchodów 20. rocznicy wyborów

Informacja

Zapisy do szkół i przedszkoli

Gminny Zarząd Edukacji w Brzeszczach informuje, że od 2 marca do 15 kwietnia 2009 r. w przedszkolach, szkołach i gimnazjach gminy Brzeszcze odbywają się zapisy dzieci do wszystkich grup przedszkolnych i uczniów do I klas szkół podstawowych i gimnazjów.

Dyrektorzy placówek zapraszają od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-15.00.

Dyrektor Gminnego Zarządu Edukacji
Bożena Sobocińska

Budżet 2009 - informacja burmistrza Brzeszcz

Budżet gminy Brzeszcze na rok 2009 po stronie dochodowej przewiduje zgromadzenie środków w kwocie 44 175 918 zł. Opracowując prognozy dochodów uwzględniliśmy: informację Ministerstwa Finansów określającą wielkość subwencji ogólnej, oświatowej i równoważącej, wielkości dotacji określone przez Wojewodę Małopolskiego i Delegaturę Krajowego Biura Wyborczego w Krakowie, wzrost planowanych na 2009 rok stawek podatków i opłat lokalnych, zgodnie z przyjętymi uchwałami Rady Miejskiej w Brzeszczach.

Struktura dochodów przedstawia się następująco:

- dochody ogółem: 44 175 918 zł
- dochody własne: 29 616 197 zł, co stanowi 67 proc.
- subwencje: 10 893 183 zł, czyli 24,7 proc.
- dotacje celowe na zadania zlecone i powierzone: 3 232 038 zł, tj. 7,3 proc.
- dotacje celowe na zadania własne: 434 500 zł, tj. 1 proc.

Uzyskany dochód na jednego mieszkańca wynosi 2 032 zł. Przyjęliśmy dane na dzień 31 grudnia 2008 r., że w naszej gminie mamy 21 742 mieszkańców.

W ogólnej kwocie dochodów mieszczą się: dotacje celowe z budżetu państwa na realizację zadań zleconych, dotacje celowe na podstawie porozumień między jednostkami samorządu terenowego (w naszym przypadku z Powiatem Oświęcimskim), subwencja ogólna, na którą składają się: część oświatowa i część równoważąca.

Dochody własne gminy planowane są w kwocie 29 616 197 zł, na które składają się:

- podatek od nieruchomości: 6 530 000 zł, tj. 22 proc.
- opłata skarbowa: 70 000 zł, tj. 0,2 proc.
- opłata eksploatacyjna: 2 710 000 zł, tj. 9,3 proc.
- opłaty za przedszkola i stołówki szkolne: 865 250 000 zł, tj. 2,9 proc.
- sprzedaż mienia: 961 155 000 zł, tj. 3,3 proc.
- najem i dzierżawa (mniej niż w roku ubiegłym ze względu na aport składowiska odpadów) 120 980 000 zł, tj. 0,4 proc.
- podatek rolny: 401 000 zł, tj. 1,4 proc.

- podatek od środków transportu: 220 000 zł, tj. 0,7 proc.
- podatek od czynności cywilno-prawnych: 240 000 zł, tj. 0,8 proc.
- opłata za koncesję za sprzedaż alkoholu: 410 000 zł, tj. 1,4 proc.
- udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa: 14 329 822 zł, tj. 48,4 proc.
- pozostałe (m.in. usługi opiekuńcze, mandaty): 2 757 990 zł, tj. 9,3 proc.

Podsumowując prognozowane dochody budżetowe wraz z dotacjami ogółem na 2009 r. w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku są niższe o ok. 3 proc. Można zauważyć, że prognozowana opłata eksploatacyjna bieżąca jest również mniejsza i wynika z planowanego mniejszego wydobycia węgla kamiennego. Kończy się umowa oddłużeniowa - ostatnia transza zostanie wpłacona w lutym br. Planujemy mniejszą sprzedaż mienia komunalnego.

Określone w budżecie wydatki zapewniają:

- finansowanie wydatków na oświatę i wychowanie oraz edukacyjną opiekę wychowawczą, poprzez zabezpieczenie środków na funkcjonowanie przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów, dokształcanie nauczycieli, zabezpieczenie środków na dowożenie uczniów, funkcjonowanie świetlic i stołówek szkolnych - 36,6 proc.
- bieżące utrzymanie dróg publicznych gminnych, obejmujące m.in. naprawy nawierzchni, oznakowanie poziome i pionowe, utrzymanie poboczy - 8,6 proc.
- obsługa długu publicznego - 2,1 proc.
- finansowanie potrzeb sfery społecznej, w obrębie której mieszczą się zadania realizowane przez Ośrodek Pomocy Społecznej (m.in. zasiłki i pomoc w naturze, świadczenia rodzinne, zaliczki alimentacyjne, usługi opiekuńcze, utrzymanie noclegowni, realizacja programów) - 12,1 proc.
- dofinansowanie w postaci dotacji podmiotowych dla instytucji kultury - 7,8 proc.
- zabezpieczenie finansów z zakresu lokalnego transportu publicznego - 2 proc.
- finansowanie zadań bieżących z zakresu administracji publicznej, na które składają się wydatki Rady Miejskiej, Urzędu Gminy, w tym dofinansowanie zadań zleconych oraz wydatki na promocję gminy - 9,1 proc.
- finansowanie zadań z zakresu bezpieczeństwa publicznego i ochrony

przeciwpożarowej, tj. finansowanie Ochotniczych Straży Pożarnych w zakresie utrzymania w gotowości bojowej, Straży Miejskiej, obrony cywilnej, obrony narodowej - 2,8 proc. (ponadto w rezerwie celowej zabezpieczono środki na zadania własne z zakresu zarządzania kryzysowego)

- finansowanie zadań z zakresu gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, na które składają się zadania z zakresu gospodarki ściekowej i oczyszczania gminy, utrzymanie zieleni, oświetlenia gminy, koszty utrzymania targowiska miejskiego i placów zabaw - 12,4 proc.

- finansowanie zadań ze sfery kultury fizycznej, sportu i rekreacji, m.in. jako dotacje na realizację zadań własnych gminy, które zostały zlecone podmiotom niezaliczanym do sektora finansów publicznych i niedziałających w celu osiągnięcia zysku - 0,3 proc.

- finansowanie zadań z zakresu ochrony zdrowia i przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii, którego wydatki są zgodne z Gminnym Programem Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnym Programem Przeciwdziałania Narkomanii - 0,8 proc.

- finansowanie pozostałych zadań - 2,1 proc.

Udział wydatków inwestycyjnych w budżecie gminy Brzeszcze na rok 2009 łącznie z rezerwą inwestycyjną wynosi 13,8 proc., w kwocie 7 449 209 zł.

Wynik finansowy budżetu zamyka się deficytem w kwocie: 9 645 000 zł, który zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z zaciągniętych kredytów w kwocie 8 500 000 zł i wolnych środków, jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu wynikającej z rozliczeń kredytów i pożyczek z lat ubiegłych w kwocie 1 145 000 zł.

Budżet gminy Brzeszcze na rok 2009 jest z pewnością budżetem trudnym, na którego wpływ mają:

- mniejsze dochody wynikające z: zakończenia spłaty opłaty eksploatacyjnej na podstawie umowy oddłużeniowej, mniejszej opłaty eksploatacyjnej bieżącej, wynikającej z prognoz eksploatacji KWK „Brzeszcze”, mniejszej sprzedaży mienia komunalnego w porównaniu z rokiem ubiegłym, wynikającej m.in. z zapisów w planie zagospodarowania przestrzennego.
- większe wydatki wynikające z: no-

wych, dodatkowych zadań wynikających z ustaw, bez zabezpieczenia stosownych środków przez państwo, np. w zakresie działań przeciwpożarowych i pomocy społecznej, podwyżki kosztów mediów (energia elektryczna, gaz, woda), planowanych podwyżek płać (10 proc.) w oświacie, wynegocjowanych przez ZNP z rządem (w rezerwie celowej zabezpieczyliśmy kwotę 753 293 zł), podwyżek płać w jednostkach organizacyjnych, wynikających z przyjętych uchwał (OPS, pracownicy obsługi w oświacie - ok. 100 pracowników obsługi miałyby od 1 stycznia br. pensje niższe od najniższej krajowej) i proponowanych dotacji (Ośrodek Kultury - wyrównanie poziomu płać do innych jednostek).

Intencją podwyżek było podniesienie płać dla najniższej zarabiających oraz zatrzymanie fachowców.

Kolejny rok spłacamy dług publiczny, raty kapitałowe i odsetki. Gmina korzysta z kredytu od roku 2003. Kredyty są spłacane zgodnie z umowami. Celem korzystania z kredytu był rozwój gminy z przeznaczeniem środków na wydatki inwestycyjne. Każdego roku na inwestycje przeznaczaliśmy więcej środków niż pozwalały nam na to dochody.

Budżet zapewnia bezpieczny poziom zadłużenia, o czym świadczą wskaźniki wynikające z ustawy o finansach publicznych:

- z art. 169 przy dopuszczalnym wskaźniku 15 proc. mamy wskaźnik na poziomie 7,08 proc.

- z art. 170 przy dopuszczalnym wskaźniku 60 proc. nasz wskaźnik wynosi 51,16 proc.

Należy jednak z dużą dozą ostrożności gospodarować środkami publicznymi, mając na uwadze sytuację gospodarczą kraju i świata. Stojąc na straży finansów publicznych podjęłam decyzję o nie powiększaniu listy inwestycji o dodatkowe zadania inwestycyjne zgłaszane przez radnych i samorządy mieszkańców. W sposób ciągły budżet będzie monitorowany, a przed nami również wyzwania związane z ogłaszaniem konkursami w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, dlatego też nie możemy zablokować płynności finansowej już na początku roku. Wspólnie z jednostkami organizacyjnymi Urzędu Gminy Brzeszcze, będziemy pracować nad programami oszczędnościowymi.

Burmistrz Brzeszcz
Teresa Jankowska

Stanowisko Klubu Radnych Bezpartyjnych wobec uchwały budżetowej gminy Brzeszcze na rok 2009 (odczytane przez radnego Krzysztofa Bielenina ze Skidzinia podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 29 stycznia 2009 r.)

Kryzys - słowo to zdeterminowało dyskusję nad projektem budżetu naszej gminy, na rok bieżący niby zakłęcie. Tymczasem w leżącym przed nami dokumencie przejawów kryzysu, tego światowego kryzysu, nie dostrzeżemy. Zakładane w budżecie wpływy z podatków, tak od osób prawnych, jak i osób fizycznych są porównywalne z wynikami osiągniętymi w niezłym pod tym względem roku ubiegłym. I poniekąd słusznie - Brzeszcze nie są przecież ośrodkiem przemysłu samochodowego, meblowego czy też innej branży szczególnie wrażliwej na zachowania konsumentów, a węgiel póki co sprzedaje się dobrze. Szczęśliwie nie dotknęły też na ogół, jak dotąd mieszkańców naszej gminy zwolnienia grupowe i masowe bezrobocie. Owszem, notujemy znaczący spadek kwoty spłacanych przez Kompanię Węglową zaległych należności, ale o tym, że to nastąpi wiedzieliśmy już w dniu, kiedy te należności zaczęły być spłacane - nie jest to zatem nagły, a niespodziewany dopust boży. Również obecna kondycja brzeszczańskiej kopalni i wielkość idącej za tym opłaty eksploatacyjnej nie może być dla nas zaskoczeniem. Nie jest również niespodzianką utrzymująca się już od ładnych paru lat tendencja zrzućcia na samorządy kolejnych zadań bez należytego zrekompensowania środków na ich wykonanie. Jeszcze rok temu o tej porze snuto sny o potędze, zaś pani burmistrz raczyła na-

zwać nasze uwagi populizmem. Jeszcze tak niedawno pani przewodnicząca Komisji Skarbu po raz kolejny przytaczała należąca już pewnie do klasyki formułkę o konieczności posiadania w zarządzaniu gminą wizji - sugerując przy tym Klubowi Radnych Bezpartyjnych aseku-ranctwo. Jeszcze w październiku tradycyjnie zignorowano nasze wnioski sugerujące budżetową ostrożność, gdy tymczasem już w grudniu poprzez łamy „Odgłosów Brzeszcz” ogłoszono nam w gminie kryzys.

Na czym polega budżetowy kłopot naszej gminy i jaka jest jego geneza? Otóż kilka lat temu wstecz został w naszej gminie wykreowany fetysz, którego istotę stanowiło kilka ideowo zasadnych, ale dramatycznie rozdeptych planistycznie i finansowo inwestycji, opiewających na kwoty przekraczające 6 mln zł każda. Ów fetysz, mimo pojawiających się głosów wskazujących na potrzebę zrewidowania tych projektów, znalazł niestety również w obecnym składzie Rady nader liczne grono wyznawców. Niewielu przemawiał do wyobraźni fakt, że podobne inwestycje w sąsiednich samorządach były zamykane kwotami znacząco mniejszymi. Projekty te na szczęście nie doczekały się realizacji w proponowanym kształcie do dnia dzisiejszego. W zasadzie nie doczekały się - niestety - realizacji w ogóle, ale za to w sposób znakomity zawładnęły przez kilka lat z rzędu wyobraźnią i oczekiwaniami zarówno mieszkańców, jak i nas radnych, co miało przełożenie na kształt kolejnych budżetów.

Mając w tyle głowy zakodowane owe kilkumilionowe kwoty wielu uznało, że nie warto się zastanawiać nad (na przykład) ewentualną możliwością ograniczenia zakresu tej czy

innej inwestycji, przebudowy tej czy innej ulicy. Zatoka przystankowa za 250 tys. zł? Cemu nie - jakież znaczenie ma 100 czy 200 tys. zł, jeżeli stać nas rzekomo było na wyłożenie grubych milionów? Zaś głosy tych, którzy osmielali się zgłaszać wątpliwości były metodycznie odrzucane i ignorowane.

Próby wywołania dyskusji nad strukturą gminnych jednostek były w minionym czasie traktowane jako ataki na cześć i honor ich dyrektorów. Dlatego w coraz wyższej cenie są na tej sali i w tym budynku konformizm i oportunizm.

Zrozumiałe są oczekiwania płacowe pracowników tak UG, jak i gminnych jednostek organizacyjnych, ale przecież zarówno konserwator, jak i woźna, a w szczególności naczelnik wydziału, dyrektor, a nawet prezes gminnej spółki powinni mieć świadomość zależności swej satysfakcji finansowej od kondycji budżetu gminy - niestety nie chciano o tym pamiętać. Efektem tej niefrasobliwości jest prognozowany na 2 mln zł niedobór dochodów gminy w relacji do potrzeb jej bieżącego utrzymania. Mówiąc inaczej - gmina jest zmuszona spożytkować 2 mln zł kredytu nie na inwestycje, lecz na regulowanie rachunków za media, bieżące remonty czy też płace. Ta sytuacja przyspieszy proces zadłużania się samorządu, który to dług ma według prognozy wynieść na koniec 2009 r. 22,6 mln zł. To te fakty, a nie kryzys światowy są póki co naszym realnym problemem.

Nie twierdzą, że wszystkie składane przez nas wnioski i uwagi są jedynie słuszne, ale zważywszy na rozwój wypadków w ostatnich latach udowadnianie nam, że zawsze nie mamy racji jest już groteskowe. Budżet 2009 r. jest tego dowodem, gdyż jest efektem braku pokory dla dających się wcześniej zauważyć faktów, tendencji, a nawet elementarnych zasad arytmetyki.

Przypomnę zatem raz jeszcze: mimo że słowo kryzys padało nader często, przedkładany nam dokument nie uwzględni ewentualnego wpływu światowej recesji - trzeba mieć tego świadomość.

Mówiąc o budżecie nie sposób nie odnieść się do jego strony inwestycyjnej. Z oczywistych powodów katalog inwestycji nie może imponować. Trudno, taki czas. Jednak nawet mając świadomość konieczności ograniczeń, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że przewija się w tym załączniku strategia koszuli bliższej ciała.

Kończąc pozwolę sobie jeszcze raz nawiązać do naszej lokalnej klasyki. Prawdą jest, że aby możliwie sprawnie prowadzić jakiegokolwiek działania trzeba mieć tych działań wizję, ale trzeba też potrafić odróżnić wizję od mirażu - trzeba mieć w sobie siłę, by od mirażu się uwolnić.

Z powyższych przyczyn Klub Radnych Bezpartyjnych postanowił opowiedzieć się przeciw przedstawionej uchwałie budżetowej.

Klub Radnych Bezpartyjnych

Informacja

Terminy zebrań mieszkańców samorządów osiedlowych i sołectw:

- **Samorząd Osiedlowy nr 1** - 31 marca, godz. 16.45 (Siedziba Samorządu, ul. Mickiewicza 6)
- **Samorząd Osiedlowy nr 2** - 3 kwietnia, godz. 16.45 (siedziba Samorządu, ul. Mickiewicza 6)
- **Samorząd Osiedlowy nr 3** - 9 marca, godz. 16.45 (strażnica OSP w Brzeszczach)
- **Samorząd Osiedlowy nr 4** - 16 marca, godz. 16.45 (świetlica OK na os. Szymanowskiego)
- **Samorząd Osiedlowy nr 5** - 13 marca, godz. 16.45 (Dom Ludowy w Borze)
- **Samorząd Osiedlowy nr 6** - 19 marca, godz. 16.45 (świetlica OK na os. Paderewskiego)

- **Samorząd Osiedlowy nr 7** - 18 marca, godz. 16.45 (świetlica OK na os. Szymanowskiego)
- **Samorząd Osiedlowy nr 8** - 20 marca, godz. 16.45 (siedziba Samorządu, ul. Mickiewicza 6)
- **Jawiszowice** - 22 marca, godz. 13.45 (strażnica OSP w Jawiszowicach)
- **Skidziń** - 12 marca, godz. 16.00 (Dom Ludowy w Skidzinie)
- **Przecieszyn** - 11 marca, godz. 16.45 (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Przecieszynie)
- **Wilczkowice** - 1 kwietnia, godz. 16.45 (Dom Ludowy w Wilczkowicach)
- **Zasole** - 10 marca, godz. 16.45 (strażnica OSP w Zasolu)

Informacja

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Oświęcimiu, mając na względzie ułatwienie podatnikom składanie zeznań podatkowych za rok 2008, wzorem lat ubiegłych organizuje w Urzędzie Gminy Brzeszcze punkt konsultacyjny, w którym będą przyjmowane zeznania podatkowe oraz udzielane informacje dotyczące wypełniania zeznań podatkowych i inne porady dotyczące podatku dochodowego.

Punkt konsultacyjny będzie czynny w dniach:

- 12 i 26 marca 2009 r.

- 22 kwietnia 2009 r.

w godzinach 8.00-14.30 w sali Urzędu Stanu Cywilnego.

Zapraszam do skorzystania z porad i pomocy specjalisty z Urzędu Skarbowego w Oświęcimiu.

Burmistrz Brzeszcz

Teresa Jankowska

e-szkoła, e-nauczanie - przyszłość!

Co 10 polski użytkownik Internetu to dziecko w wieku 7-14 lat - tak wynika z badań przeprowadzonych przez firmę Gemius. Z kolei europejskie statystyki wskazują, że polskie dzieci należą do najbardziej nowoczesnych - końcem ubiegłego roku dziennik Metro, cytując Eurostat, podał, że 72 proc. polskich dziesięciolatków korzysta z Internetu, a niemalże połowa z nich posiada telefony komórkowe. Dlaczego tych umiejętności nie wykorzystać w szkole do nauczania?

e-learning...

Termin ten można rozumieć dwojako: jako uczenie się, które odbywa się tylko i wyłącznie poprzez środowisko komputerowe oraz jako jedną z metod wspomagających tradycyjny proces dydaktyczny. Warto podkreślić, że takie wykorzystanie komputera i Internetu ma za zadanie przede wszystkim ulepszać edukację, a tym samym poprawę osiąganych wyników przez uczniów.

W e-learningu wykorzystuje się tzw. technologie informacyjno-komunikatywne (z ang.

lym procesie. Internet znacznie poszerza perspektywę patrzenia - nie bez przyczyny mówi się, że świat staje się „globalną wioską”. Kontakt z osobami znajdującymi się na drugiej półkuli świata jest teraz teoretycznie łatwiejszy. Dlatego warto to wykorzystywać, choćby do nauki języków obcych, jak również promocji swoich małych Ojczyzn, co też znamy z naszego podwórka. Podczas podpisywania aktu partnerstwa między gminami Brzeszcze i Londa podkreślano, że cała idea współpracy zrodziła się za sprawą dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przeciszynie, które brały udział w projekcie eTwinning.

Kiedy już mowa o samych projektach, nie można nie wspomnieć o nauce odpowiedzialności - większość zadań opiera się o metodę pracy w grupie, gdzie jeśli ktoś czegoś nie zrobi, skutki tego ponosi całość.

eTwinning

Głównym celem eTwinningu jest „łączenie i współpraca bliźniaczych przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych w Europie za pośrednictwem mediów elektronicznych i promowanie szkolenia nauczycieli” - to cytat, który w bardzo szeroki sposób przedstawia ideę tego europejskiego projektu. W całym przedsięwzięciu bierze udział 3918 polskich szkół, z czego 1390 ma zaaprobowane partnerstwo (dane pochodzą z „Broszura eTwinning - Polska 2007”). Polacy najchętniej współpracują z włoskimi szkołami (235 szkół).

Jak zostało podkreślone w „Broszurze...”, uczniowie biorący udział w projektach „naturalnie doceniają stosowanie

techniki do nauki w szkole. Byliby prawdopodobnie bardzo zdziwieni, gdyby nie stosowali jej w szkole, jako że komputery są dla nich częścią codziennego życia.” Co dokładnie robią? Po pierwsze zostaje podjęte partnerstwo z jakąś szkołą, niekoniecznie zagraniczną. Następnie, poprzez wykorzystanie technologii komputerowych (komunikatory internetowe, maile, fora dyskusyjne, prezentacje multimedialne czy wideokonferencje) przystępują do realizacji konkretnego tematu, który przybiera formę projektu. Wymiana wszelkich informacji, w tym także poznawanie się, odbywa się drogą internetową. Najczęściej podejmowane są zagadnienia dotyczące kultury dnia codziennego, szkoły, jak również regionu zamieszkania. Równie częstym tematem jest historia i tradycja lokalna oraz wiedza przedmiotowa.

Z pewnością należy zwrócić uwagę na kwestię związaną z nauką języków obcych, z których angielski jest wiodącym, zaraz za nim niemiecki. Jednak w większości projektów do komunikacji stosuje się więcej niż jeden język.

e-szkoła w Brzeszczach

Koordinatorami eTwinningu w Szkole Podstawowej nr 2 są nauczycielki - Magdalena Myśliwiec oraz Barbara Senkowska. Do ich zadań należy przede wszystkim pozyskiwanie partnerów do realizacji poszczególnych projektów, jak również w trakcie trwania, do kontaktu z zagranicznymi nauczycielami, czy też publikacja gotowych materiałów. W całość jest zaangażowana niemalże cała szkoła.

- Dla uczniów największym plusem jest łączenie sfery intelektualnej z uczuciową. Podczas zadań nie stawia się tyle na wiedzę, a bardziej na emocje, które towarzyszą jej zdobywaniu. Podręcznik często daje gotowy materiał. Tutaj uczeń sam musi czegoś poszukać, opracować, i to sprawia mu frajdę - mówi Magdalena Myśliwiec. - Dla mnie nauczyciela, również liczy się ta satysfakcja. Poznając konkretną osobę z drugiego krańca Europy, możemy podzielić się doświadczeniami, z których później skorzystamy.

W bieżącym roku szkolnym realizowany jest m.in. projekt pn. „Good morning Sweden - Good morning Poland - to take a closer look at Sweden”. „Dwójka” współpracuje w nim ze Szkołą Podstawową nr 6 im. Jarosława Iwaszkiewicza w Białymstoku oraz ze szwedzkimi szkołami: Kyrktåsjö skola & förskola z Strömsund i Fredrika Skola, oddalonymi o... ponad 1750 km. To przedsięwzięcie ma wymiar długofalowy, prowadzone jest w cyklach - każdego miesiąca podejmowane jest inne zagadnienie. Dla przykładu wrzesień był poświęcony poznawaniu uczniów i nauczycieli, wymianę informacji o sobie, zdjęć. W styczniu uczniowie zmagali się z zimą, robiąc fotoreportaże. Z kolei w lutym pod obróbkę zostały wzięte sporty zimowe, choć nie tylko. Przygotowane materiały, najczęściej w formie prezentacji multimedialnych, są umieszczane na odpowiedniej platformie w sieci.

- Z pewnością taki sposób nauczania jest genialny dla małych zespołów klasowych, by każdy uczeń pracował na jednym komputerze, a nie zawsze jest to możliwe. Dlatego u nas projekty są propozycją nadobowiązkową, dla chętnych uczniów, realizowaną na zajęciach dodatkowych np.: na kółku informatyczno-językowym - mówi Magdalena Myśliwiec.

To, że coraz częściej korzystamy już nie z samego komputera, ale z globalnej sieci (Internetu) jest faktem. Tendencja ta raczej będzie zwykła, raczej nie nastąpi odwrót w tej dziedzinie. Warto to potężne narzędzie konstruktywnie wykorzystywać.

Szymon Waliczek



Magdalena Myśliwiec z uczniami. W tle gazетка szkolna informująca o podejmowanych projektach.

Information and Communication Technologies, ICT), do których zalicza się narzędzia, pozwalające na odnajdywanie, selekcjonowanie, przetwarzanie i przechowywanie informacji oraz przekazywanie ich dalej innym osobom (narzędzia komunikacyjne, czyli komunikatory, fora dyskusyjne itd.).

Kształcenie wymienionych wyżej umiejętności wydaje się szalenie ważne w czasach, kiedy człowiekowi dostarcza się ogromną ilość różnego typu informacji. Szczególnie jeśli myślimy o Internecie - medium, w którym można znaleźć dosłownie wszystko, a które staje się bardzo popularne, zwłaszcza dla coraz młodszych pokoleń.

Czy e-learning służy tylko i wyłącznie lepszemu opanowaniu komputera, Internetu? W sumie ta umiejętność jest drugorzędną w ca-

Feryjne rozgrywki

„Pokaż na co Cię stać!” - pod takim hasłem rozpoczęliśmy feryjne rozgrywki sportowe w Szkole Podstawowej w Jawiszowicach. Tym samym przystąpiliśmy do realizacji kolejnego etapu społecznego programu „Szkoła bez przemocy”, którego celem jest przeciwdziałanie przemocy w szkole.

W turniejach badmintonu, siatkówki i ping-ponga uczestniczyła duża grupa uczniów. Każdy mógł wziąć udział w wybranej konkurencji. Nie było przegranych, zawodnicy otrzymali dyplomy i nagrody.

Poprzez podejmowane działania chcemy pokazać alternatywne sposoby spędzania wolnego czasu. Różnego rodzaju zajęcia orga-

nizowane w naszej szkole mają udowodnić, że każde dziecko może osiągnąć sukces. W styczniu, w ramach programu „Szkoła bez przemocy”, na II Koncercie Noworocznym nasi uczniowie zaprezentowali swoje talenty wokalne, taneczne i recytatorskie. Z kolei na



IV Festiwalu Talentów i Pasjonatów mogliśmy podziwiać niezwykle ciekawą kolekcję naszych wychowanków. Break Dance i karate pokazane przez zaproszonych gości na balu karnawałowym były propozycją wykorzystania swoich ukrytych możliwości i rozwijania pasji. Zapraszamy do współpracy.

Organizatorzy

Noc nad Betlejem

Tradycyjnie już uczniowie Szkoły Podstawowej w Skidziniu, należącej do ZSP nr 3 w Skidziniu, przygotowali przedstawienie jasełkowe. Zgromadziło ono 29 stycznia w miejscowym Domu Ludowym zaskakująco dużą ilość mieszkańców Skidzienia, Wilczkovic i Zasola.

Uroczystość rozpoczęła dyrektor szkoły Urszula Bandoła, witając wszystkich i zapraszając na przed-



stawienie. W role jasełkowych postaci wcielili się uczniowie klas IV-VI. Oprócz nieodzownych Maryi i Józefa, Heroda i trzech Króli, można było zobaczyć przerażającą śmierć,

psotne diabły i roześmianych pastery. Przy żłóbku nie zabrakło woła i osła - uczniów klasy III, którzy rozbawili publiczność zabawnymi ripostami. Doskonale grających aktorów przygotowała Danuta Skowronek.

Cała sala śpiewała kolędy przy akompaniamencie gitary Anny Szlapy oraz śpiewu jej podopiecznych - szkolnego chóru. Nie zabrakło też kolędy zagranej na fletach przez uczniów klasy III. Występ uświetniły występy tancerzy, ćwiczących pod czujnym okiem Alicji Rochowiak-Zajac. Zobaczyć można było taniec gwiazdek i poloneza. Nie zabrakło też tańca krakowiaków i lajkonika.

Całości dopełniły obrazy z rzutnika multimedialnego, uszczegółwiającej bajeczną scenografię. Obrazy stworzone przez Annę Jedlińską wywoływały salwy śmiechu zgromadzonej publiczności.

Uczestnicy tegorocznych jasełek środowiskowych miło spędzili czas przy kawie, herbacie i cięście przygotowanym i podanym przez rodziców uczniów SP w Skidziniu. **AK**

Tropiciele autorytetów

W czasie ferii uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Skidziniu pod kierunkiem nauczycieli realizowali projekt „Tropiciele autorytetów”, na który otrzymali środki finansowe z Funduszu Wspomagania Wsi.

Za cel postavili sobie bliższe poznanie sylwetek czterech wybitnych postaci z różnych okresów historycznych, wywodzących się bądź związanych z najbliższym regionem.

O swoich wrażeniach opowiadają uczestnicy projektu - uczniowie klasy szóstej.

Mateusz Błazenek: - Odwiedziliśmy Kęty, aby szukać śladów św. Jana Kantego. Zwiedziliśmy Muzeum Okręgowe w Kętach, XVII-wieczną kaplicę zbudowaną ku czci

świętego, a także uczestniczyliśmy w ciekawej lekcji muzealnej „Św. Jan Kanta - patron nie tylko Kęt” przygotowanej przez pracowników kęckiego muzeum. Utkwił mi w pamięci szczegół, że Jan Kanta musiał opuścić swój dom rodzinny już jako mały chłopiec, aby móc kształcić się w Krakowie. Wrażenie zrobiły na mnie również fotografie stronic starych ksiąg przepisywanych przez niego ręcznie gęsim piórem.

Natalia Matla: - Ciekawe zajęcia warsztatowe przygotowały dla nas panie bibliotekarki z Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży w Oświęcimiu. Mogliśmy poznać życiorysy i dzieła wybitnych mieszkańców Oświęcimia: Łukasza Górnickiego - sekretarza króla Zygmunta Augusta oraz Tadeusza Makowskiego - znanego w świecie malarza.

Arkadiusz Kulczyk: - Kiedy pani powiedziała, że pojedziemy na wycieczkę do Oświęcimia, myśleliśmy, że to żart, przecież każdy z nas był tam wielokrotnie. A jednak okazało się, że mało znamy to miasto. Pani przewodnik pokazała nam Oświęcim od strony jego zabytków i najpiękniejszych miejsc.

Magdalena Miłkoś: - Mieliśmy okazję jeszcze lepiej poznać histo-

rię grodu nad Sołą w czasie zwiedzania muzeum na zamku. Okazuje się, że wiele postaci znanych nam z lekcji historii, np. królowa Bona, król Henryk Walezy, odwiedziło zamek w Oświęcimiu. Ogromne wrażenie zrobiła na nas wizyta w synagodze. Z uwagą oglądaliśmy obrazy przedstawiające miasto i życie jego mieszkańców przed wojną.

Barbara Łączna: - Wycieczka do Muzeum Zamkowego w Pszczynie była dla nas nie lada gratką. Pani przewodnik oprowadziła nas po przepięknych wnętrzach. Mieliśmy okazję zapoznać się z postacią Georga Philipa Telemanna. To muzyk zaliczany do grona najwybitniejszych kompozytorów barokowych. Na pamiątkę jego pobytu w Pszczynie odbywają się w zamku koncerty muzyczne zatytuło-



Uczestnicy projektu z artystami Agencji „Silesia” po koncercie w Sali Lustrzanej zamku pszczyńskiego.

wane „Wieczory u Telemanna”. I my mieliśmy okazję uczestniczyć w małym koncercie muzycznym. W przepięknej Sali Lustrzanej utwory Telemanna grali dla nas artyści Agencji „Silesia” z Katowic.

Oprócz wycieczek uczniowie uczestniczyli w zajęciach warsztatowych organizowanych w szkole. Na bazie zdobytych doświadczeń przygotowywali oferty wycieczek szkolnych, mapki turystyczne, zadania dotyczące wiedzy o regionie, jego historii i dziedzictwie kulturowym, uczyli się współpracy w zespole, twórczego myślenia. Śmiało mogą powiedzieć, że pożytecznie spędzili czas zimowych ferii.

Ada Szymańska: - Poznaliśmy nie tylko sylwetki wybitnych mieszkańców naszego regionu, ale przy okazji wiele sympatycznych osób, które pomagały nam „tropić autorytety”. Wszystkim pragniemy serdecznie podziękować.

Irena Zarzycka

Żołnierze gen. Maczka (cz. 3)

6 czerwca 1944 r. wojska angielskie i amerykańskie wylądowały w Normandii. Utworzony został Front Zachodni. 1 Dywizja Pancerna gen. Stanisława Maczka znalazła się we Francji w ostatnich dniach lipca 1944 r.

Właściwie stanowiła siłę Korpusu Pancerno-Motorowego oraz zmechanizowane brygady strzelców artylerii i służb pomocniczych. Stan wyjściowy dywizji (wraz z pierwszym uzupełnieniem) wynosił 16 095 żołnierzy - w tym 885 oficerów - 381 czołgów i około 4000 pojazdów mechanicznych. Pułki pancerne 10. Brygady Kawalerii Pancerniej uzbrojone były w amerykańskie czołgi typu „Sherman”, 10. Pułk Strzelców Konnych i dowództwo dywizji - w brytyjskie „Cromwelle” (znacznie lepsze od „Shermanów”). W składzie 2. Korpusu Kanadyjskiego zapoczątkowała swój szlak bojowy udziałem w bitwie pod Falaise.

Bitwa w rejonie Falaise - Chambois - Mont Ormel była największą i najstraszniejszą operacją wojenną dywizji w całej kampanii. Tydzień walk o niesłychanej zaciętości obu walczących stron, bitwa trwająca prawie bez przerwy. W końcowej fazie dywizja całkowicie odcięta od innych formacji 2. Korpusu Kanadyjskiego, bez możliwości zaopatrzenia oraz ewakuacji rannych, sama zagroziła drogę przebiecia dwóch niemieckich Korpusów SS, w tym wyborowym dywizjom: 1 SS Adolf Hitler i 12 SS Hitlerju-



Gen. Stanisław Maczek wręcza swoim żołnierzom dyplomy uznania. Szkoła, 1945 r.

gend - biorąc do niewoli 5113 jeńców, a wśród 137 oficerów: jednego generała, 4 pułkowników i dwóch podpułkowników. Liczby zabitych hitlerowców nie da się ustalić. Były to w każdym razie tysiące. Zniszczono lub wzięto 55 czołgów, 44 działa polowe, 38 dział i samochodów pancernych, 207 pojazdów mechanicznych. Straty dywizji wyniosły 325 zabitych, w tym 21 oficerów, 1002 rannych (w tym 35 oficerów) i 114 zaginionych. 21 sierpnia zwycięstwo zostało osiągnięte, około godziny 11.00 oddziały kanadyjskie zrównały się z na-

szymi oddziałami na lewej flance. Bitwa w Normandii dobiegła końca.

Wacław Galios - wspomnienia

Służyłem w 1. Pułku Artylerii Przeciwpancernej i wraz z 1. Dywizją brałem udział w lądowaniu łodziami desantowymi na plażach Normandii pod Caen. Walczyłem w bitwie pod



Wacław Galios

Falaise przeciwko doborowym jednostkom niemieckim Waffen SS. Przez trzy dni toczyły się ciężkie walki, front przechodził z rąk do rąk. Niemcy wołali: „chodźcie do nas, bo my tam zaraz u was będziemy”, odpowiedzieliśmy: „my czekamy na was”. Gdy oni się dowiedzieli, że na tym odcinku są Polacy, to chcieli ten odcinek ominąć, gdyż jeden z generałów niemieckich, który brał udział w ataku na Polskę w 1939 r. bardzo bał się dostać do Polskiej niewoli. Z naszej strony walczył rotmistrz Gutowski, który uczestniczył w zawodach hipicznych na olimpiadzie w Berlinie przed wojną i teraz spotkał się z oficerem hitlerowskim, który

również brał udział w tych zawodach. Poznał Gutowskiego i mówi, że kolega, a rotmistrz na to: „Pan jest dzisiaj moim jeńcem” i ręki mu nie podał. W trzecim dniu już brakowało amunicji, jedzenia i wody pitnej. Były zrzuty, ale ich przestrzeń była tak mała, że większość spadło na stronę niemiecką. Mieliśmy suchary, od których strasznie bolało podniebienie... Mieliśmy zmienione nazwiska w razie gdyby któryś dostał się do niewoli - aby nie prześladowali rodziny. Do dziś pamiętam swój zmieniony adres: Lublin, ul. Kolejowa 17. Tego kazali uczyć

się na pamięć, mówili nam: „tam cię nie znajdą”.

Szliśmy na Falaise. Przygotowywałem herbatę, nagle ktoś woła: „uwaga czołg!” Patrząc, a tu pokazuje się lufa Pantery, naraz seria z karabinu maszynowego, ktoś tam został ranny w nogę, reszta leży plackiem, słyszę tylko kapral woła: „ładować i strzelać!” Trafiliśmy w sam środek pancerny - uszkodziliśmy czołg i wóz pancerny. Niemcy pod sam koniec organizowali tzw. „kampfgrupy”, to była grupa składająca się z czołgu, wozu pancernego i plutonu wojska, część siedziała na czołgach, a część szła z boku i tak atakowali. Tej grupie akurat się nie powiodło.

Tam było tak, że mieliśmy więcej jeńców niż wojska, była tam taka dolina, w której siedzieli jeńcy, a u góry był czołg i pilnował. Kiedy artyleria niemiecka zaczęła ostrzeliwać nasze pozycje, pociski trafiały w tę dolinę między jeńców. Mieliśmy rannych i wśród swoich, i pośród wroga, lekarze opatrywali rany - było i tak, że niemiecki sanitariusz opatrywał naszych.

Brałem udział w wyzwoleniu Francji, potem Belgii - bardzo pięknie nas przyjęli. Czołg, którym jechaliśmy atakując pozycje niemieckie został trafiony w Holandii, na skutek odniesionych ran zostałem inwalidą wojennym. Oczywiście odwiedziłem Wilhelmshaven, pokazali nam miejsce, gdzie dowództwo niemieckie musiało poddać się Polakom, to przekraczało ich wyobrażenie. W lipcu 1947 r. wróciłem do Polski.

Bartosz Słatyński

Informacja

Ośrodek Kultury w Brzeczach oraz Rada Sołectwa w Jawiszowicach zapraszają do wzięcia udziału w IV edycji konkursów wielkanocnych **JAJUSZOWICKIE JAJO I PAW JAWISZOWICKI** oraz Kiermaszu Ozdób Wielkanocnych.

Kiermasz odbędzie się 5 kwietnia 2009 r. przed kościołem pw. Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedlu.

Szczegółowe informacje, regulamin i karta zgłoszenia znajdują się na stronie internetowej Ośrodka Kultury.

ZAKŁAD USŁUGOWY

- CZYSZCZENIE PIERZA
- PRZERABIANIE PIERZYN NA KOŁDRY I PODUSZKI



Zapraszamy: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 15.00 - 19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3,
tel. (032) 211-94-28

Prywatyzacja jeszcze w tym roku

Dla Nadwiślańskiej Spółki Energetycznej rok 2009 będzie przełomowy. Pod koniec roku spółka ze stuprocentowym udziałem Skarbu Państwa ma zostać sprywatyzowana. Zarząd spółki tymczasem kontynuuje proces ucieplnienia tzw. Starego Osiedla.

Akcje Nadwiślańskiej Spółki Energetycznej z siedzibą w Brzeszczach mają być sprzedane przez Ministerstwo Skarbu Państwa w drodze tzw. zaproszenia do rokowań jeszcze w bieżącym roku. Na giełdzie potencjalnych inwestorów branżowych mówi się o firmach Enea, Dalkia, ECO czy SFW Energia.

- Są przesłanki, że branżowy inwestor oprócz tzw. „know-how” i środków na inwestycje może zaoferować pracownikom również atrakcyjny pakiet socjalny i to nastraja nas pozytywnie do procesu prywatyzacji - mówi Sławomir Obidziński, prezes zarządu Nadwiślańskiej Spółki Energetycznej.

Nieugięci w sprawie prywatyzacji pozostają za to związkowcy z NSZZ „Solidarność”.

- Strona społeczna jest przeciwna prywatyzacji firmy - mówi Dariusz Gierek, z-ca przewodniczącego NSZZ „Solidarność” w NSE. - Rozmawialiśmy z kolegami z firm o podobnej strukturze jak nasza, które już zostały sprywatyzowane - wszyscy źle wypowiadają się o właścicielu prywatnym. Obawiamy się redukcji zatrudnienia i ograniczenia zarobków. Chcielibyśmy, by firma poszła w kierunku komunalizacji lub dokapitalizowania akcjami przez jeden z dużych podmiotów państwowego sektora energetycznego, na przykład przez Grupę Tauron S.A.

W toku procesu prywatyzacji zostaną wynegocjowane dwa pakiety - inwestycyjny i socjalny, czyli zobowiązania przyszłego inwestora w tych dwóch obszarach. Ten pierwszy przygotowuje obecnie zarząd spółki. Drugi będzie negocjowany z nowym właścicielem przez związki zawodowe w spółce. Doświadczenia wskazują, że negocjacje nie przebiegają łatwo. A związkowcy mają czego bronić. W tym roku udało im się wynegocjować z zarządem wzrost wynagrodzeń w firmie o 8 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Zmiana właściciela spółki nie będzie miała bezpośredniego wpływu na cenę ciepła. W Polsce ceny ciepła sieciowego regulowane są przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, który corocznie zatwierdza przedstawione przez ciepłownię taryfy na ciepło. Takie regulacje prawne służą ochronie interesów odbiorców ciepła w sytuacji monopolu na tym rynku. Taryfa uwzględnia tylko koszty uzasadnione. Nie uwzględnia natomiast marży zysku. Stąd też rentowność firm ciepłowniczych nie jest duża i najczęściej nie przekracza 2 proc. To wszystko oczywiście nie oznacza, że ceny ciepła w ogóle nie wzrosną.

Wraz ze wzrostem kosztów węgla i energii elektrycznej muszą rosnąć także ceny ciepła.

- Cena węgla względem ubiegłego roku wzrosła dla naszych ciepłowni o ok. 30 proc., natomiast cena energii elektrycznej o ok. 45 proc. Dlatego też automatycznie w górę o 15 proc. musiały wzrosnąć ceny za ciepło w naszej taryfie dla Brzeszcz. Zmiany cen w naszych taryfach nie wynikają jednak z chęci zwiększenia zysków spółki. W systemie regulacji cen ciepła jest to po prostu niemożliwe - wyjaśnia Sławomir Obidziński.



Węzeł kompaktowy w budynku Gimnazjum nr 1.

Jakby obok procesu prywatyzacji NSE realizuje kolejne inwestycje. W 2008 r. firma ucieploniła kolejne trzy bloki na „Starym Osiedlu” - przy ulicach Prusa 2, Narutowicza 23 oraz Łokietka 15. Zainteresowane są następne Wspólnoty Mieszkaniowe. Część z nich zaciągnęła jednak wcześniej kredyty na wymianę poszyci dachowych i kolejny kredyt byłby dla nich dużym obciążeniem.

- Mamy już wstępne deklaracje czterech Wspólnot Mieszkaniowych - Dworcowa 14, Kopnickiej 17, 1 maja 21 oraz Łokietka 22 - mówi Sławomir Obidziński. - NSE w całości na swój koszt wykonała wszystkie przyłącza do budynków. Jednocześnie skredytowała trzem Wspólnotom inwestycje związane z wykonaniem instalacji wewnętrznej CO, a spłata kredytu została rozłożona na 5 lat. Obecnie zachęcamy Wspólnoty, żeby poszukiwały innych źródeł finansowania. NSE zainwestowała dotychczas w ucieplnienie „Starego Osiedla” ponad 1 mln zł. Wspólnoty Mieszkaniowe mogą jednak dalej liczyć na to, że przyłącza do budynków wykonywać będzie spółka za własne środki. Do ucieplnienia pozostało jeszcze 16 bloków na „Starym Osiedlu”.

Możliwość podłączenia bloków do sieci NSE spotkała się ze znacznie mniejszym zainteresowaniem wśród mieszkańców Starej i Nowej Kolonii. Budynki są tam dużo starsze i wymagają znacznie większych nakładów. Poza tym mieszkają tam rodziny górnicze, korzystające z deputatów węglowych. Ludzie przyzwyczaili się do ogrzewania mieszkań węglem, bo to się im zwyczajnie bardziej opłaca.

W zeszłym roku NSE udało się podłączyć do

swojej sieci Szkołą Podstawową nr 1 i Gimnazjum nr 1 w Brzeszczach. Na tę inwestycję spółka wydała 486 tys. zł.

Na kolejne lata odłożona została budowa nowej magistrali, która miałaby biec pod ziemią wzdłuż ulicy Ofiar Oświęcimia. Ma ona zastąpić obecną, biegnącą wzdłuż torów kolejowych prowadzących do dawnego Ruchu II KWK „Brzeszcze”.

- Ta inwestycja wymaga większej ilości uzgodnień, konieczne będą przejścia przez działki prywatne - mówi Sławomir Obidziński. - Budowę nowej magistrali kojarzyliśmy z zapowiedzią powstania po drugiej stronie ul. Ofiar Oświęcimia

kompleksu handlowego, który chcielibyśmy zasilać w ciepło. Potwierdzenia tych planów póki co nie mamy, więc ta inwestycja nie znajdzie się w tegorocznym planie.

W sumie w ubiegłym roku NSE zainwestowała 7,5 mln zł w różne przedsięwzięcia na terenie sześciu gmin, gdzie spółka funkcjonuje. To rekordowa kwota w historii firmy. W tym roku planowana jest m.in. zabudowa silnika gazowego, używanego jako paliwo metan z kopalni „Brzeszcze”. Pozwoliłoby to uzyskać tzw. kogenerację, czyli produkcję ciepła i energii elektrycznej

w skojarzeniu.

- Dotychczas produkujemy tylko ciepło, które sprzedajemy sezonowo. Ta nierównomierność przychodów jest specyfiką naszej firmy - zauważa Sławomir Obidziński. - Wejście w tzw. kogenerację pozwoli nam przynajmniej w stosunku do energii elektrycznej pozyskiwać przychody przez cały rok. Nasz silnik zapewniłby ok. 3,8 MW energii elektrycznej, która w całości mogłaby być używana przez kopalnię. Jeśli ta nie byłaby zainteresowana, to będziemy energię elektryczną sprzedawać na zewnątrz.

Biorąc pod uwagę system regulacji cen ciepła, sezonowość sprzedaży oraz kaprysy pogody (ciepłe zimy), NSE i podobne spółki często mają kłopot, by zamknąć działalność gospodarczą zyskiem. NSE oprócz sprzedaży ciepła dochody przynosi także zakład remontowo-inwestycyjny, świadczący usługi na zewnątrz. Firma korzysta też z różnych instrumentów finansowych, które pomnażają zgromadzone środki.

- NSE zakończyła 2008 r. wynikiem dodatnim i to lepszym niż w 2007 r. - mówi Sławomir Obidziński. - Nowy właściciel poprzez udostępnienie swojej wiedzy, dalsze inwestycje w nowoczesną technologię produkcji ciepła oraz podtrzymanie kierunku rozwoju związanego z kogeneracją może zdzywersyfikować i powiększyć przychody oraz zyski spółki, a tym samym umocnić fundamenty dla jej bezpiecznej przyszłości. Właśnie te możliwe do uzyskania efekty skłaniają inwestorów branżowych do udziału w prywatyzacji spółek, takich jak NSE.

Jacek Bielenin

Zdarzenia

30 stycznia nieznanymi sprawcami nieustalonym przedmiotem rozbił tylną szybę w samochodzie VW Candy, który był zaparkowany przy ul. Handlowej w Jawiszowicach. Właściciel, Kompania Piwowarska w Tychach, oszacował szkodę na 1 tys. zł.

2 lutego nieznanymi sprawcami włamał się do czterech samochodów zaparkowanych na parkingu w rejonie kopalni przy ul. Ofiar Oświęcimia. Skradł sprzęt audio na szkodę właścicieli pojazdów: Pawła G. z Hecznarowic, Łukasza K. ze Starej Wsi, Marcelego K. z Brzeszcz i Marka K. z Dankowic. Straty sięgnęły 1,4 tys. zł.

4 lutego nieznanymi sprawcami włamał się do lokalu „Sylwana” przy ul. Ofiar Oświęcimia w Brzeszczach. Z automatu do gier zamierzał skraść pieniądze. Pracownik firmy Multi Play w Krakowie okazał się sprytniejszy od niego. Dzień wcześniej wyjął je z kasetki.

6 lutego policjanci z KP Brzeszcze, w Jawiszowicach na os. Paderewskiego, w miejscu zamieszkania 28-letniego Dariusza N. ujawnili środki odurzające w postaci 0,1g amfetaminy. Funkcjonariusze prowadzili czynności w związku z zatrzymaniem go przez KP w Woli, gdyż dopuścił się kradzieży z włamaniem do samochodu.

6 lutego podczas patrolu policjanci natrafili na porzucony w Brzeszczach na ul. Borowej samochód marki VW Golf. Okazało się, że Golf został skradziony pod koniec grudnia ub.r. w Katowicach. Pojazd zabezpieczono na parkingu strzeżonym.

22 lutego mieszkaniec Góry Robert Ż. powiadomił Komisariat Policji w Brzeszczach o kradzieży telefonu komórkowego marki Sony Ericsson, do której doszło podczas jego pobytu u znajomej w Brzeszczach. Policja ustaliła, że sprawczynią kradzieży jest 16-letnia córka kobiety, którą pokrzywdzony odwiedził. Nieletnia przyznała się, że była w posiadaniu telefonu, lecz aktualnie go nie posiada. Pokrzywdzony zgubę odzyskał. Przypadkowy przechodzień znalazł telefon i przekazał Policji.

27 lutego nieznanymi sprawcami włamał się do szafki ubraniowej na terenie łaźni kop. „Brzeszcze-Silesia”. Skradł telefon komórkowy marki Nokia na szkodę brzeszczanina Mirosława K. Poszkodowany oszacował straty na 520 zł.

27 lutego z domu jednorodzinnego przy ul. Borowej w Brzeszczach trzy kobiety narodowości romskiej oferując sprzedaż koca skradły pieniądze w kwocie 890 zł na szkodę Heleny S.

EP

Rośnie liczba przestępstw

W minionym roku, w porównaniu z rokiem 2007, odnotowano w gminie wzrost liczby przestępstw. Na szczycie w parze z nim szedł wzrost wykrywalności.

Wykrywalność przestępstw ogółem w 2008 r. wyniosła 82,00 proc. i była wyższa w stosunku do roku wcześniejszego 0,6 proc.; kryminalnych - 76,60 proc. (rok wcześniej 68,20); przestępstw gospodarczych 86,40 proc. (100,00). Aż 119 sprawców przestępstw wpadło w ręce funkcjonariuszy na gorącym uczynku.

Policjanci z KP Brzeszcze stwierdzili w 2008 r. 22 przestępstwa o charakterze gospodarczym (rok wcześniej 51) i aż 349 przestępstw kryminalnych (200), wśród których najwięcej - 85 - było kradzieży z włamaniem (43). Drastycznie zwiększyła się liczba oszustw o charakterze kryminalnym z 4 w 2007 r. do 73 w 2008 r. Kradzieży samochodu dopuszczono się w 4 przypadkach (4), w 49 (42) kradzieży rzeczy cudzej, w 43 (18) rozboju i wymuszenia rozbójniczego, w 10 (5) przestępstwa przeciwko ustawie o narkomanii.

W porównaniu z rokiem 2007 wzrosła blisko o 90 proc. liczba czynów popełnianych przez nieletnich (poniżej 18 r. życia). Aż 25

młodych ludzi dopuściło się 51 czynów. Najczęściej były to rozboje i wymuszenia rozbójnicze oraz kradzieże z włamaniem.

Nieciekawie w 2008 r. wyglądała też statystyka na drogach naszej gminy. Policjanci zatrzymali 74 nietrzeźwych kierujących (59), nałożyli 395 mandatów (444) na kwotę 60 480 zł (63 550 zł), zastosowali 516 pouczeń (236). W 16 wypadkach i 143 kolizjach rany odniosły 22 osoby.

W roku 2008 r. funkcjonariusze KP Brzeszcze przeprowadzili 2234 interwencje, to jest o 431 więcej niż rok wcześniej. Samych tylko interwencji domowych odnotowano 644 (559), co oznacza, że blisko co 3 interwencje podejmowana była w miejscu zamieszkania. Podczas interwencji domowych sporządzono 29 Niebieskich Kart, o 16 więcej niż w 2007 r. Liczba ofiar przemocy w rodzinie sięgnęła 72 osób. Najczęściej ofiarami były kobiety - 28, w 3 przypadkach mężczyźni. Dzieci w wieku do 13 lat było 32, natomiast w przedziale wiekowym 13-18 lat - 9. W 16 przypadkach sprawcy przemocy byli pod wpływem alkoholu, z tego 11 mężczyzn przewieziono do Izby Wyrzecznień.

EP

Rozbój w kopalnianej stołówce

26-letni brzeszczanin dopuścił się rozboju na pracownicy kopalnianej stołówki. Uderzył kobietę w twarz, a potem z kasy fiskalnej skradł trzysta złotych i zbiegł z miejsca zdarzenia.

18 lutego o godz. 18.35 dyżurny Komisariatu Policji w Brzeszczach został powiadomiony o dokonaniu rozboju w kopalnianej stołówce. Informację o zajściu wraz z rysopisem sprawcy przekazał patrolującym rejon miasta policjantom. Policyjny patrol na ul. Szymanowskiego zauważył podejrzanego mężczyznę. Okazał się nim 26-letni mieszkaniec Brzeszcz Sławomir G. Był już wielokrotnie karany za przestępstwa kryminalne dokonywane zarówno na terenie Brzeszcz, jak i całego powiatu oświęcimskiego. W Brzeszczach dopuścił się m.in. szeregu kradzieży z włamaniem na szkodę firm i osób prywatnych.

Mężczyzna na widok radiowozu zaczął uciekać. W trakcie zatrzymania nie chciał podporządkować się wydawanym przez policjantów poleceniom. Stawiał opór, na dodatek znieważał ich słownie. Był nietrzeźwy, trafił do pomieszczeń dla osób zatrzymanych w KPP Oświęcim. Na drugi dzień podczas przesłuchania mężczyzna przyznał się do rozboju na 47-letniej kobiecie.

- Na podstawie przedstawionych mu dowodów, świadczących, że nie jest to jedyne przestępstwo dokonane przez niego w ostatnim cza-

nie, przyznał się również, że w lutym b.r. dokonał trzech kradzieży z włamaniem do sklepów w Brzeszczach: „Jumbo” i TP „Dom” przy ul. Ofiar Oświęcimia oraz „Wrzos” przy ul. Kosynierów - mówi zastępca komendanta brzeszczańskiej policji Jarosław Adamiec. - Straty wyniosły wtedy



6 400 zł. Wszystkich czynów dopuścił się w tzw. recydywie, czyli popełnił przestępstwo po odbyciu wcześniej co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności.

Prokurator podejznanemu przedstawił zarzuty rozboju i kradzieży z włamaniem. Mężczyzna przyznał się do ich popełnienia. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Oświęcimiu trafił na trzy miesiące do aresztu. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 12.

EP

Kto może parkować

Kiedy końcem listopada ub. roku wszedł w życie dość surowy taryfikator mandatów, wydawało się, że żaden nieuprawniony pojazd nie stanie już na miejscu dla osób niepełnosprawnych. Rzeczywistość jednak pokazuje, że ludziom chorym ciągle jest jeszcze pod górkę. Nawet z kartą parkingową dla osób niepełnosprawnych.

Według nowego taryfikatora za bezzasadne zajęcie miejsca parkingowego przeznaczonego dla osób niepełnosprawnych trzeba zapłacić aż 500 zł mandatu. W miarę szybko, bo już początkiem lutego przekonała się o tym mieszkanka Brzeszcz, która zaparkowała samo-



chód na kopczie przed Ośrodkiem Zdrowia przy ul. Piłsudskiego. Nie była jednak jedyną osobą, która dopuściła się takiego wykroczenia. Za wycieraczkami przedniej szyby swojego samochodu wezwania do stawienia się w Straży Miejskiej znaleźli jeszcze czterej inni kierowcy. Jeden z nich o orzeczonej stopniu niepełnosprawności nie dysponował kartą parkingową i otrzymał pouczenie. Również pouczeniem zakończyła się wizyta w Straży Miejskiej trzech pozostałych kierowców. Komendant Straży Miejskiej Krzysztof Tokarz mówi, że pouczenia zostały odnotowane i z kolejnym razem grzywna będzie nieunikniona.

Na parkingach naszej gminy, przed budynkami użyteczności publicznej, sklepami, na osiedlach, wydzielonych jest 25 miejsc postojowych dla osób niepełnosprawnych. W Urzędzie Gminy zapowiadają, że niebawem powstaną dwa kolejne. Z takich miejsc korzystać mogą osoby posiadające kartę parkingową dla osób niepełnosprawnych. Taką kartę wydaje Starostwo Powiatowe,

a o jej wydanie ubiegać się mogą osoby posiadające ważne orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz o tzw. lekkim stopniu niepełnosprawności.

- Karta uprawnia nie tylko do korzystania z miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych, ale również do niestosowania się do niektórych znaków drogowych, m.in. zakazu ruchu w obu kierunkach na drodze wyłączanej z ruchu lub zakazu postoju - wyjaśnia komendant Straży Miejskiej Krzysztof Tokarz. - Trzeba nam też wiedzieć, że na oznaczonym kopcem lub znakiem pionowym miejscu swój pojazd zaparkować może

również zdrowy kierowca, pod warunkiem, że dowozi osobę o ograniczonej sprawności ruchowej. Jednak tylko w obecności tej osoby, zaś w chwili oczekiwania na osobę uprawnioną karta parkingowa powinna być wyłożona za przednią szybą pojazdu, w miejscu widocznym dla służb bezpieczeństwa publicznego. W żadnym wypadku dowodem nie są naklejone na szybie znaczki z wizerunkiem niepełnosprawnego, bo taki znaczek każdy może nabyć i sobie przykleić.

Teoria teorią, ale z tym, jak to wygląda w praktyce, nie bardzo zgadza się czytelnik z Brzeszcz, który podważa uczciwość niektórych niepełnosprawnych. Według niego karta uprawnionego często wędruje za szybą samochodu dziecka, wujka, itp. Za przykład podaje m.in. parking na os. Szymanowskiego. Tam niepełnosprawny parkuje nagminnie swój samochód na miejscu obok koperty, zaś to przeznaczone dla uprawnionych zawsze zajmowane jest przez pełnosprawnego członka jego rodziny. Karta wędruje wtedy, w zależności od potrzeb, z jednego samochodu do drugiego. No i służby porządkowe się nie doczepią, bo wszystko jest w porządku.

Ewa Pawlusiak

Pamięci Mariana Spisaka

7 lutego w wieku 68 lat zmarł Marian Spisak, przewodniczący Samorządu Osiedlowego nr 6, długoletni członek i prezes orkiestry dętej KWK „Brzeszcze”.

Marian Spisak funkcję przewodniczącego Samorządu Osiedlowego nr 6 pełnił w latach 2002-2006. Zaufaniem mieszkańcy os. Paderewskiego obdarzyli go również na kolejne cztery lata. Los jed-

wał laury podczas Konkursu Orkiestr Dętych Województwa Małopolskiego „Echo Trombity” oraz Konkursu Orkiestr Dętych Powiatów Oświęcimskiego i Wadowickiego o „Liść Platana” oraz Małopolskiego Konkursu Orkiestr Dętych im. Edwarda Maja - znanego krakowskiego kompozytora, dyrygenta orkiestr wojskowych, dętych i symfonicznych, nazywanego polskim królem marszu. Z tą orkiestrą grał podczas obchodów



phot. Andrzej Wanat

Marian Spisak

nak sprawił, że odszedł przedwcześnie. Związany był z osiedlowym Klubem Emerytów i Seniorów oraz z miejscową świetlicą. Dla milusińskich, którzy ją odwiedzali był wujkiem Marianem.

Marian Spisak działał nie tylko na płaszczyźnie samorządowej. Jego pasją od dzieciństwa była gra na trąbce. Tego rzemiosła uczył go ojciec. Naukę pobierał też w Szkole Muzycznej w Oświęcimiu. Już jako 14-letni chłopiec grywał na majówkach w swoim parafialnym kościele u św. Urbana w Brzeszczach. Z trąbką nie rozstawał się nawet, kiedy odbywał zasadniczą służbę wojskową, zasilając szeregi wojskowej orkiestry.

Zamiłowanie do gry na trąbce odziedziczył po swoim ojcu Józefie oraz dziadku ze strony matki Rudolfie Sochorze. Ojciec był członkiem orkiestry górniczej, w orkiestrze grał i był jednym z pierwszych kapelmistrzów również dziadek. W 1955 r. i Marian Spisak wstąpił do górniczej orkiestry dętej KWK „Brzeszcze”, a od 1988 r. nieprzerwanie był jej prezesem. To z tą orkiestrą wielokrotnie zdoby-

wał 100-lecia brzeszczańskie kopalni, odbierał podczas koncertu noworocznego nagrodę burmistrza Brzeszcz „Oskarda 2004” w kategorii „kultura”, dając niezapomniany koncert. Ale muzykował z orkiestrą też podczas uroczystości państwowych, kościelnych, środowiskowych oraz barbórkowych obchodów.

Marian Spisak był też członkiem Strażackiej Orkiestry Dętej działającej przy OSP Jawiszowice. Z nią pojechał do Watykanu, by na Placu św. Piotra koncertować dla Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji nadania mu tytułu Honorowego Obywatela Ziemi Oświęcimskiej. Z nią grał papieżowi w 80. rocznicę jego urodzin, i kolejne rocznice, na wadowickim rynku. Ze strażackimi muzykami odbierał laury na małopolskich oraz regionalnych przeglądach orkiestr dętych OSP. Rok w rok od 1989 r. grał z nimi tradycyjnie na każdej pasterce, w każde Boże Narodzenie i Wielkanoc u św. Marcina w Jawiszowicach.

Teraz gra na trąbce, na chwałę Panu w niebie!

EP

W górach nie wolno chorować

Rozmowa z Krzysztofem Wielickim - wspinaczem, taternikiem, alpinistą i himalaistą, który jako pierwszy człowiek na świecie zdobył Mount Everest zimą, a jako piąty Koronę Himalajów i Karakorum. Krzysztof Wielicki był gościem Festiwalu Filmów Górskich i Sportów Ekstremalnych w kinie „Wisła”.

Adrian Kuder: Relaks, słońce i odpoczynek w ciepłych krajach. O tym marzy większość osób. Pan wybrał ekstremalne warunki i bardzo niskie temperatury. Skąd takie zamiłowania?

Krzysztof Wielicki: Po prostu kocham zimę od dzieciństwa. Większość moich ciekawszych przeżyć wydarzyła się w tym okresie. Główną rolę odgrywają tu trudniejsze, bardziej męskie warunki. Dzięki nim wspinanie to dla mnie jeszcze ciekawsza zabawa.

Himalaje i Karakorum mają 14 ośmiotysięczników, pan ma na koncie 16 wejść. Które ze szczytów zdobył pan ponownie i co zadecydowało o ich wyborze?

Dwukrotnie zdobyłem Manaslu oraz Gasherbrum II. Na pierwszy z nich wspiąłem się bardzo wcześniej, bo w 1984 r. Wytoczyliśmy wtedy nową drogę. W 1992 r. postanowiłem spróbować z drugiej strony, czyli drogą klasyczną. Akurat znalazły się osoby zainteresowane, więc podjąłem się prowadzenia międzynarodowej wyprawy. Moimi towarzyszami, zresztą przez kilka dobrych lat, byli Włosi. Na Gasherbrum II wspiąłem się po raz pierwszy w 1995 r. Wybrałem tę górę ponownie jako cel wyprawy właściwie z tęsknoty, bo dawno nie byłem w Karakorum. Co więcej, wśród himalaistów popularne są wyprawy w pięćdziesiątą rocznicę zdobycia góry. Na szczycie Gasherbrum II jako pierwsi postawili stopę Austriacy w 1956 r. Dokładnie 50 lat później zorganizowaliśmy wyprawę w ramach „złotego jubileuszu” góry.

Manaslu zdobyte nową drogą. Ma pan na koncie inne pionierskie wyprawy?

Jako pierwszy człowiek zdobyłem Broad Peak w ciągu jednej doby. Właściwie nie tylko zdobyłem szczyt, ale także zdołałem zejść do położonej na wysokości 5000 m bazy, co zajęło mi łącznie 21 i pół godziny. Było to pierwsze takie wejście w historii. Ktoś musiał się po prostu odważyć i złamać barierę. Mnie się udało. Była to także próba zmierzenia się z własnymi możliwościami. Za pierwszym razem nie powiodło się ze względu na złe warunki atmosferyczne. Gęste chmury sprawiły, że straciłem orientację i obawiałem się, że będę mieć problemy z zejściem. Dlatego zrezygnowałem. Ale już tydzień później dopiąłem swego.

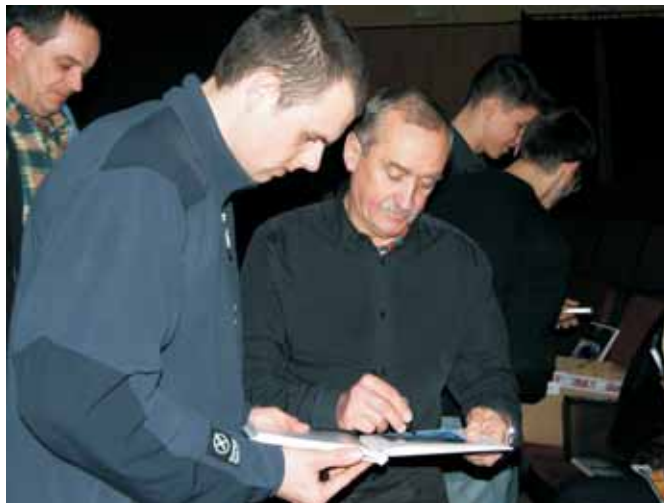
O czym myśli człowiek stojąc na szczycie ośmiotysięcznika?

O tym, żeby jak najszybciej zejść. Sukces odnosi się po dotarciu do bazy. Sam szczyt, mimo iż

uważa się go za cel wyprawy, to tak naprawdę dopiero połowa drogi. Ze względu na bezpieczeństwo zejście jest równie ważne. Ponadto warunki atmosferyczne na szczycie są na tyle ekstremalne, że nie w głowie nam jest oglądanie widoków. Przykładowo na Mount Evereście widoczność była praktycznie zerowa i wiał niesamowicie silny wiatr.

Jakie prędkości osiąga wiatr na szczycie?

Może dochodzić do 180 km/h. Co ciekawe, to nie huragan, a stały prąd powietrza charakterystyczny dla tej części świata w porze zimowej.



Krzysztof Wielicki odwiedził Brzeszczę już po raz drugi.

W takich warunkach nie da się praktycznie ruszyć z miejsca. Żeby przeprowadzić atak szczytowy trzeba poczekać cierpliwie na „okno pogodowe”, kiedy prędkość wiatru spada do 80-90 km/h. W ciągu godziny zdobywamy wtedy około 100 m wysokości, chociaż większą rolę odgrywa tu trudność terenu niż wiatr.

K2 wciąż niezdojście zimą. To następny przystanek w drodze po zimową Koronę Himalajów i Karakorum?

Tak. Mamy na koncie dwie nieudane próby, ale przymierzamy się do kolejnej. Jest to o tyle dla nas ważne, że jak dotąd tylko Polacy próbowali podjąć się takiego wyczynu. K2 zimą to moje marzenie. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby próbować, dlatego powoli typuję osoby, które mogłyby wziąć udział w takiej wyprawie. A to niełatwe zadanie, ponieważ brakuje wspinaczy z doświadczeniem zimowym, a jeżeli już się ktoś znajdzie to zazwyczaj są to osoby nie pierwszej młodości. Właściwy dobór ekipy jest niezmiernie ważny. Oprócz umiejętności pod uwagę bierze się także charakter, aby uniknąć spięć pod-

czas 2-3 miesięcy przebywania w jednym towarzystwie. W lecie obecne są także inne, zagraniczne ekipy, z którymi zawsze można porozmawiać. W zimie zdani jesteśmy tylko na siebie.

Himalaizm wiąże się z ryzykiem, a co za tym idzie, zdarzają się tragedie. Jak śmierć członka ekipy wpływa na resztę osób?

Jest to niewątpliwie wielka trauma. Jeśli doświadczysz takiego wydarzenia w początkowym okresie kontaktu z górami, może mieć to duży wpływ na dalsze postrzeganie tego sportu. Z kolei człowiek z 20-30-letnim bagażem doświadczeń idąc w góry w podświadomości ma zakodowane, że takie sytuacje się zdarzają. Ale świadomość ryzyka nie może być równoważna ze strachem. W himalaizmie nie ma miejsca na lęk. Sam doświadczyłem tego okropnego uczucia, kiedy traci się bliską osobę z zespołu. W 1986 r. pochowaliśmy Andrzeja Czoka pod szczytem Kangchenjunga. Śmierć oznacza właściwie koniec wyprawy. Człowiek nie jest w stanie działać

i potrzebuje trochę czasu, żeby się otrząsnąć. Pojawiają się też myśli o zaprzestaniu wypraw, ale pasja zawsze wygrywa. Trzeba po prostu zaakceptować sytuację i wyciągnąć z niej wnioski, aby w przyszłości działać ostrożniej.

Znalazł się pan osobiście w podbramkowych sytuacjach?

Kilkakrotnie znalazłem się w trudnych sytuacjach. Zostały mi po nich pamiętki w postaci nadwyreżonego zdrowia. Dwukrotnie miałem uszkodzony kręgosłup przez

co musiałem chodzić w usztywniającym gorsecie, przeżyłem też dwie lawiny. Ale nigdy nie dopuszczam do siebie myśli, że koniec jest bliski. Nie może być takiego momentu, zawsze trzeba mieć świadomość i nadzieję, że można coś jeszcze zrobić.

Wysokie góry oznaczają niskie temperatury. Często pan choruje?

Prawie nigdy. Raz na kilka lat zdarza mi się mieć podwyższoną temperaturę, ale wystarczy jedna tabletki i następnego dnia jestem jak nowonarodzony. W górach natomiast nie wolno chorować, nie pozwalam sobie na żadne dolegliwości.

Kto może zostać himalaistą?

Absolutnie każdy. Nie ma żadnych przeciwwskazań ani ograniczeń. Nawet niepełnosprawni mogą uprawiać ten sport i w istocie rzeczy jest on dla nich godny polecenia, bo stanowi świetny sposób na dowartościowanie poprzez wysiłki i osiągnięcie kolejnych sukcesów, niekoniecznie na wysokim stopniu zaawansowania. Do

(ciąg dalszy ze str. 1)

nik wkładający całą wiedzę i umiejętności w naprawę naszych samochodów, jest mniej ważne? Nie, ci ludzie wykonują pewnie nawet ważniejszą pracę, tylko mniej spektakularną niż sportowcy. A jeśli kochają to co robią, to na pewno mogą mówić o sobie, że są ludźmi sukcesu.

Mariusz Czerkawski rozmawiał z uczestnikami projektu swobodnie, bez zbędnego dydaktyzmu i wymądrzania się.

- Jest normalnym facetem. Prosty i skromnym człowiekiem, mimo że tyle w życiu osiągnął - mówi Roskana Socha, uczestniczka projektu.

- Ze spotkania z nim zapamiętam to, że każdy z nas musi znaleźć swoją receptę na sukces, a do celu trzeba dążyć metodą małych kroczków, a nie po trupach. Tak naprawdę każdy z nas może osiągnąć w życiu sukces, nawet będąc tą przykładową pielęgniarką, jeśli tylko to, co robi będzie się mu podobało i będzie spełniony - dodaje Magda Łysek.

- Warto stawiać sobie stopniowe cele, a nie od razu te najwyższe i mieć na bieżąco satysfakcję z wykonywanej pracy. Taką właśnie drogę obrał Mariusz Czerkawski i przyniosło mu to sukces - zauważa Przemek Korciński.

Na koniec najlepszy Polski hokeista musiał odpowiedzieć na trudne pytanie: czy gdyby otrzymał kiedykolwiek propozycję gry w Unii Oświęcim, to by z niej skorzystał? (Nie od dziś wiadomo, że kluby z Oświęcimia i Tychów nie darzą się sympatią). Okazało się jednak, że na początku kariery Mariusz Czerkawski taką propozycję otrzymał. A cała sprawa rozbiła się o... „malucha”.

- GKS Tychy, klub, którego jestem wychowankiem, przeżywał kłopoty finansowe i byłem zmuszony do zmiany barw. Zgłosiła się Unia Oświęcim, ale ja chciałem, żeby mi dali „malu-

spełnienia potrzebny jest element walki i wkład. Wynik nie mierzy się w metrach, ale ilością pozytywnych emocji związanych z przejściem wyznaczonej trasy. Im więcej emocji tym bardziej wartościowa wspinaczka. Dla niepełnosprawnego pokonanie nawet prostego terenu może wiązać się z niezapomnianymi, podnoszącymi na duchu emocjami. Jeśli chodzi o wspinaczki wyczynowe to dużą rolę odgrywają uwarunkowania genetyczne. Mam tu na myśli wysoką przyswajalność tlenu, niskie tętno i ciśnienie, a także ogólnie pojęte zdrowie. Łatwiej jest osobom niewysokim o skromnej posturze.

Jak rodzina znosi pana zamiłowanie do gór?

Himalaizm to sport egoistyczny, ponieważ wiąże się z kilkumiesięcznymi nieobecnościami kosztem czasu spędzonego z rodziną. Bliscy może nie pochwalają mojej pasji, ale na pewno ją tolerują. Mój syn też się wspina, ale podchodzi do tego z większym dystansem niż ja. Na nieszczęście dla mojej rodziny, póki co nie myślę o zakończeniu kariery. Człowiek może wspinać się właściwie do końca życia, liczyć się natomiast trzeba z kwestią stopniowego obniżania poprzeczki.

cha” na dojazdy z Tychów, a oni zaproponowali tylko zwrot kosztów za bilety autobusowe - wspominał ze śmiechem Mariusz Czerkawski, który ostatecznie wyjechał wtedy do niemieckiej Bundesligi.

Odważni i kreatywni

Poza spotkaniami z gwiazdami sportu i muzyki, młodzi uczestnicy projektu „Odkryjmy gwiazdę w każdym z nas” biorą udział w cyklu warsztatów, których celem jest integracja grupy, doskonalenie wzajemnej komunikacji i współpracy oraz rozbudzenie motywacji do działania społecznego. Młodzi będą rozmawiali ze sobą o



Uczestnicy projektu „Odkryjmy gwiazdę w każdym z nas” z Mariuszem Czerkawskim.

swojej okolicy: o problemach, barierach, pomysłach i marzeniach z nią związanych. Pierwsze spotkanie warsztatowe, mające przede wszystkim zintegrować uczestniczącą w projekcie młodzież, odbyło się 17 stycznia w Domu Ludowym w Skidzinu. Cały cykl warsztatów prowadzi Jacek Gralczyk z Bełchatowa, trener Centrum Aktywności Lokalnej, wykładowca wyższych uczelni, kierujący innowacyjnymi projektami społecznymi w całej Polsce. Na zakończenie pierwszej kilkugodzinnej sesji warsztatowej młodzi podali ugotowany wcześniej przez siebie obiad.

- Tym razem gotowały dziewczyny i muszę przyznać, że wszyscy byli pod ogromnym wrażeniem ich kulinarnych zdolności. Podczas następnych warsztatów to chłopcy pokażą, co potrafią - komentuje Marek Zarzycki.

Młodzież spotyka się w Domu Ludowym, tam też powstają posiłki, dzięki uprzejmości Ośrodka Kultury i Koła Gospodyń Wiejskich w Skidzinu, które udostępniły kuchnię, naczynia i zastawę.

W projekcie „Odkryjmy gwiazdę w każdym z nas” uczestniczą 22 osoby: 5 studentów, 11 uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz 6 uczniów gimnazjów.

- Cieszy nas, że projekt spotkał się z tak dużym zainteresowaniem wśród studentów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych, bo młodzież w tym okresie życia najczęściej traci już kontakt z rodzinną wsią - mówi Marek Zarzycki. - Wyjeżdżają do większych miast, tam działają, udzielają się, spotykają z przyjaciółmi. My chcemy

związać młodzież z miejscem, w którym żyje, zapalić do działania i przeobrażania swojej wsi.

Przed uczestnikami projektu jeszcze trzy kilkugodzinne warsztaty, podczas których będą rozwijać kompetencje społeczne i indywidualne, niezbędne do skutecznego działania społecznego. Warsztaty mają zmotywować młodzież do realizacji odważnych i kreatywnych przedsięwzięć na wsi. Temu celowi ma służyć także pięciodniowy pobyt w kwietniu w tzw. wioskach tematycznych (Dąbrowa, Iwęcino, Paproty, Podgórze, Sierakowo Sławieńskie) w okolicy Koszalina. Kilkudniowe warsztaty mają nauczyć młodych jak kreatywnie zmieniać i rozwijać tereny wiejskie.

Wsie tematyczne mają własny, jedyny w swoim rodzaju pomysł na rozwój. Wokół tego pomysłu tworzone są sposoby na zarabianie pieniędzy przez mieszkańców. Nie chodzi tu jednak o nowy rodzaj upraw, ogrodnictwo czy hodowlę, nie chodzi też o patenty na produkcję. To nadal jest ważne, jednak we wsi tematycznej pomysły są nieco oryginalniejsze (np. wioska hobbitów, wioska rowerów, wioska labiryntów).

- To co najważniejsze w idei wiosek tematycznych, to

zupelne przewartościowanie podejścia do rozwoju obszarów wiejskich - wyjaśnia Marek Zarzycki. - Mieszkańcy tych miejscowości pokazują, że rozwój wsi, bardziej niż od infrastruktury czy pieniędzy, może zależeć od pomysłowości, kreatywności i odwagi. Wieś nie pełni już funkcji przedsiębiorstwa, gdzie się pracuje, produkuje i sprzedaje towary, tak jak to było przez stulecia. Teraz często jest tylko sypialnią dla ludzi pracujących w mieście. Zbudowanie ładnego chodnika czy zakopanie nowej rury nie zmienia tej sytuacji. Wioski tematyczne pokazują, że można odzyskać dla wsi funkcję przedsiębiorstwa, ale w nowoczesny, niekonwencjonalny sposób. Pomysłodawcą i głównym teoretykiem wiosek tematycznych jest Wacław Idziak. To niesamowicie energiczna i kreatywna osoba. Fajnie będzie zetknąć naszą młodzież z takim człowiekiem.

Projekt „Odkryjmy gwiazdę w każdym z nas” zakończy się w maju weekendowym wyjazdem na seminarium projektów młodzieżowych. O swoich inicjatywach będą tam opowiadać zaproszeni liderzy młodzieżowi z innych stron Polski. Pod ich okiem młodzież ze Skidzinia i Wilczkoviczy przygotowuje swoje projekty, które będzie można złożyć do jednego z programów grantowych.

- Końcowym efektem projektu ma być utworzenie Rady Młodzieżowej przy LKS Skidziń, co umożliwi wykorzystanie struktur LKS-u do realizacji kolejnych pomysłów i przedsięwzięć młodzieży - dodaje Marek Zarzycki.

Jacek Bielenin

KINO
WISŁA Repertuar

- 02.03.2009 nieczynne
- 03-05.03.2009
godz. 18.00 WŁATCY MÓCH. ĆMOKI, CZOPKI I MONDZIOŁY
godz. 20.00 IDEALNY FACET DLA MOJEJ DZIEWCZYNY
- 06-08.03.2009
godz. 18.00 ZAMIANA
godz. 20.00 JAGODOWA MIŁOŚĆ (Francja, 15)
- 09.03.2009 nieczynne
- 10-11.03.2009
godz. 18.30 JAGODOWA MIŁOŚĆ
godz. 20.15 ZAMIANA
- 12.03.2009
godz. 19.00 JAGODOWA MIŁOŚĆ
godz. 20.30 ZAMIANA
- 13.03.2009
godz. 17.00 POPIEŁUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS (Polska, 12)
godz. 19.30 POPIEŁUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS
- 14.03.2009
FESTIWAL FILMÓW DLA KOBIET
godz. 17.00 KOCHAJ I TAŃCZ
godz. 19.00 BABSKI WIECZÓR Z EWĄ SZABATIN
godz. 19.30 MILCZENIE LORNY
godz. 21.30 KSIĘŻNA
- 15.03.2009
godz. 17.00 POPIEŁUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS
godz. 19.30 POPIEŁUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS
- 16.03.2009 nieczynne
- 17-19.03.2009
godz. 18.00 POPIEŁUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS
godz. 20.30 POPIEŁUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS
- 20-22.03.2009
godz. 18.00 POPIEŁUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS
20.30 KINO KONESERA
CIEKAWY PRZYPADK BENJAMINA BUTTONA (USA, 15)
- 23.03.2009 nieczynne
- 24-26.03.2009
godz. 18.30 POPIEŁUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS
godz. 21.00 POPIEŁUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS
- 27-28.03.2009
godz. 17.30 POPIEŁUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS
godz. 20.00 KOCHAJ I TAŃCZ (Polska, 15)
- 29.03.2009
godz. 17.30 TISCHNER - ŻYCIE W OPOWIEŚCIACH
- po seansie spotkanie z twórcami filmu i przyjaciółmi ks. Tischnera, przy dźwiękach kapeli góralskiej i podhalańskiej kuchni.
godz. 21.00 KOCHAJ I TAŃCZ
- 30.03.2009 nieczynne
- 31.03-02.04.2009
godz. 18.00 KOCHAJ I TAŃCZ
godz. 20.15 KOCHAJ I TAŃCZ

Piąte ferie za kółkiem

14 lutego podczas „Bezpiecznych ferii za kółkiem” do sportowej rywalizacji w Konkursowej Jeździe Samochodem (KJS) stanęły 42 załogi.

Na starcie w parku miejskim na osiedlu stanęli rajdowcy-amatorzy z Brzeszcz, Bielska-Białej, Ustronia, Andrychowa, Kielc i Warszawy. Pokonywali odcinki specjalne przygotowane na stadionie KS „Górnik”, żwirowisku w Przecieszynie i na placu przy ul. Chemików w Oświęcimiu. Najlepsze załogi otrzymały nagrody i puchary ufundowane przez: komendanta Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu, burmistrza Brzeszcz, dyrektora Ośrodka Kultury w Brzeszczach i komendanta Komisariatu Policji w Brzeszczach.

Przed południem, na placu przy ul. Dworcowej, sympatycy czterech kółek śledzili próby sprawnościowe samochodów - manewrowanie między oponami czy hamowanie, a w godzinach popołudniowych oglądali na ekranie relacje z rajdów samochodowych. Spotkali się też z kierowcami rajdowymi: Bartłojem Borutą, Zbigniewem Gruszką, Ryszardem Ciupką, Zbigniewem Cieślarem, Marcinem Paseckim, Marcinem Roikiem.

W czasie, kiedy kierowcy rywalizowali na trasach odcinków specjalnych, widzowie mogli obejrzeć w Ośrodku Kultury pokaz karate w wykonaniu adeptów Oświęcimskiego Klubu Karate pod opieką Mariusza Pawlusa, wyposażenie policji

oraz pokaz ratownictwa wysokościowego i tury psów wyszkolonych do zadań specjalnych, w wykonaniu Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej przy OSP w Kętach. Z kolei pokaz ratownictwa przedmedycznego zaprezentowała Grupa Ratownictwa Medycznego Jednostki Operacyjno-Technicznej OSP w Jawiszowicach.

Jako że imprezę przygotowano z myślą o propagowaniu idei bezpieczeństwa na drodze i reagowania w razie zagrożeń, sekcja ruchu drogowego z KPP Oświęcim zorganizowała w OK dla najmłodszych mieszkańców gminy rozwiązywanie krzyżówek o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Dzieci zobaczyły też taneczne show w wykonaniu grupy tańca hip-hopowego, działającego przy hali sportowej OK oraz



Szybkie samochody można było m.in. zobaczyć na stadionie KS Górnik.

występy solistów Mai Bratus, Natalii Jaranowskiej i Piotra Michalca.

„Bezpieczne ferie za kółkiem” o puchar Komendanta Powiatowej Policji w Oświęcimiu zorganizowali: Ośrodek Kultury w Brzeszczach wraz z Automobil Klubem Beskidzkim w Bielsku-Białej przy współpracy Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu, Komisariatu Policji w Brzeszczach, Straży Miejskiej w Brzeszczach, Agencji Komunalnej w Brzeszczach, Spółdzielni Domena w Bielsku-Białej. Patronat nad imprezą objęła burmistrz Teresa Jankowska.

EP

Wyniki Konkursowej Jazdy Samochodem

• Klasa 1

1 m. Adam Gładysz, Przemysław Paszek (Fiat CC 900)

2 m. Wojciech Kliś, Tomasz Wisz (Fiat 126 p)

3 m. Rafał Wijas, Robert Kruczek (Fiat CC 900)

• Klasa 2

1 m. Marek Mikulski, Maciej Mikulski (Fiat SC Sporting)

2 m. Aleksander Kidawa, Andrzej Wójcik (Fiat CC)

3 m. Mirosław Węgrzyn, Łukasz Jędrzejko (Fiat SC Sporting)

• Klasa 3

1. Maciej Sordyl, Łukasz Krolicki (Peugeot 106)

2. Bartłoj Fizia, Krzysztof Krzempek (Citro-

en Saxo)

3. Damian Syty, Paweł Szczurko (Ford Fiesta)

• Klasa 4

1. Sebastian Ciośniński, Wojciech Tomalik (Renault Laguna)

2. Dawid Szweda, Joanna Czerniak (Renault Clio)

3. Wojciech Janicki, Bogumiła Koceba (Opel Astra)

• Klasa 5

1. Witold Biłek, Katarzyna Biłek (Subaru Impreza)

2. Ernest Stunzans, Valerij Stunzans (Subaru Impreza)

3. Szymon Kornicki, Anna Sady (Subaru Impreza)

• Klasyfikacja generalna

1 m. Witold Biłek, Katarzyna Biłek (Subaru Impreza)

2 m. Maciej Sordyl, Łukasz Krolicki (Peugeot 106)

3 m. Bartłoj Fizia, Krzysztof Krzempek (Citroen Saxo)



Kalendarium przedsięwzięć w marcu

• UNIWERSYTET KAŻDEGO WIEKU

•02 marca, godz. 10.00

Zamek w Pszczynie - spotkanie wyjazdowe.

• PIÓROMANI

04 marca, godz. 16.00 (sala nr 30)

Spotkanie Klubu Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej „Pióromani”.

• FESTIWAL KOBIEC

•04 marca, godz. 17.00 (hol dolny)

EMOJCJE - wernisaż wystawy fotograficznej oraz wręczenie nagród uczestnikom konkursu.

•12 marca, godz. 17.00 (sala widowiskowa)

JAK BYĆ SZCZĘŚLIWYM - wykład dr Lidii Wollman z zastosowaniem technik relaksacyjnych.

•13 marca, godz. 17.00 (sala nr 30)

„Dziwna to rzecz serce ludzkie, a kobiece w szczególności” - spotkanie poetyckie w Klubie Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej „Pióromani”.

•17 marca, godz. 17.00 (sala nr 41)

BABSKIE MARCOWANIE - spotkanie autorskie z Barbarą Kosmowską.

•06 kwietnia, godz. 17.00 (sala widowiskowa)

Uniwersytet Każdego Wieku - JAK ZDROWO ŻYĆ - spotkanie z aktorką ANNA SENIUK.

• POMOCNA DŁOŃ

•19 marca, godz. 17.30 (Klub Piwnica Free Culture)

Spotkanie Klubu Wolontariusza „Pomocna dłoń”.

• MISTRZOSTWA POLSKI OYAMA KARATE

•21 marca, (hala sportowa w Brzeszczach)

Mistrzostwa Polski Oyama Polskiej Federacji Karate Seniorów w konkurencji full contact oraz Ogólnopolski Turniej Seniorów w Oyama Karate w konkurencji semi-knockdown.

W programie:

godz. 9.00-14.00 - walki eliminacyjne i półfinałowe

godz. 14.00-15.30 - przerwa

godz. 15.30-16.00 - ceremonia otwarcia zawodów

godz. 16.00-19.00 - walki finałowe

godz. 19.30 - ceremonia wręczenia nagród, losowanie nagród dla publiczności

Bilet wstępu: 5 zł.

ModOlanDiA, czyli co nowego można zrobić w Brzeszczach.

W Ośrodku Kultury w Brzeszczach od marca rusza projekt **ModOlanDiA - kreacja miasta**. W trakcie trzech miesięcy młodzi ludzie wezmą udział m.in. w warsztatach artystycznych, spotkaniach z profesjonalistami oraz w pokazie mody. Ciekawostką jest to, że stroje, które powstaną w ramach projektu, zostaną wykonane z folii bąbelkowej czy szarego papieru.

ModOlanDiA jest projektem współfinansowanym przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e” oraz Fundację Wspomagania Wsi w ramach projektu Młodzi Menedżerowie Kultury. Koordynatorem przedsięwzięcia jest Mariola Bartel.

Zainteresowanych zapraszamy do udziału w tym niecodziennym wydarzeniu.



Programy Domów Ludowych i świetlic OK

Wilczkowice

06.03 Warsztaty teatralne dla dzieci (16.00).

10.03 Warsztaty ceramiczne dla pań prowadzi instruktor Agnieszka Ziółkowska (17.00).

20.03 „Powitanie wiosny” - zabawa w Ćwierćland dla uczniów klas I-IV Szkoły Podstawowej w Skidzinie (10.00).

os. Paderewskiego

03.03 Ceramika dla pań w OK Brzeszcze.

12.03 Warsztaty kulinarne dla pań w PZ nr 7 w Jawiszowicach poprowadzi Renata Łukasik.

17.03 Zajęcia plastyczno-techniczne - robimy Marzannę.

20.03 „Witaj wiosno” - topienie Marzanny.

27.03 Warsztaty florystyczne dla pań poprowadzi Adrianna Przybyłowska.

31.03 „Moja pisanka” - warsztaty tworzenia pisanek poprowadzi Mirella Kudzia.

Bór

Festiwal Kobiet a w nim:

05.03 Warsztaty biżuterii; szczegóły w DL i na plakatach (17.00).

12.03 Dzień Kobiet w Klubie Emerytów i Seniorów (17.00).

19.02 Warsztaty decoupage; szczegóły w DL i na plakatach (17.00).

16.03-31.03 Wystawa literacka pt. „Ach ten Brzechwa!”

27.03 Pożegnanie zimy - zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży szkolnej.

We wtorki spacerujemy z kijkami; szczegóły w DL (17.00).

W piątki zajęcia Zielonego Teatryku (17.00).

os. Szymanowskiego

Festiwal Kobiet:

06.03 Warsztaty ceramiczne - prowadzi Agnieszka Ziółkowska (17.00).

20.03 Warsztaty florystyczne - prowadzi Grażyna Copik (17.00).

27.03 Spotkanie kosmetyczne - prowadzi Natalia Rogalska (17.00).

Od marca zajęcia plastyczne w każdy wtorek o 16.00:

05.03 Kwiaty z bibuły na Dzień Kobiet

12.03 Robimy wiosenne ozdoby i zmieniamy dekorację w świetlicy

19.03 Robimy Marzannę

26.03 „Szmaciane obrazy”

W każdą środę zajęcia w kółku teatralnym prowadzi Iwona Michalik (17.30).

W każdy czwartek „Klub aktywnych pań” (19.00-20.00).

Jawiszowice

16.03 Spotkanie dla pań z okazji Dnia Kobiet (16.00).

17.03 Warsztaty decoupage cz. I - ozdabiamy techniką serwetkową ramki (16.30).

23.03 „Wielkanocne dekoracje” - warsztaty plastyczne (16.00).

24.03 Warsztaty decoupage cz. II (16.30).

25.03 „Tradycje związane ze Świętami Wielkanocnymi” - spotkanie przedszkolaków z przedstawicielkami Koła Gospodyń Wiejskich w Jawiszowicach (12.00).

27.03 Turniej znajomości zwyczajów wielkanocnych - udział dzieci ze świetlicy szkolnej (13.00).

30.03 „Różności z siana” - zajęcia plastyczne (17.00).

Skidziń

01.03 Otwarty turniej tenisa stołowego organizowany we współpracy z LKS Skidziń; trzy grupy wiekowe: szkoła podstawowa, gimnazjum, open (11.30).

10.03 „Dania z drobiu” - pokaz kulinarny; z uwagi na konieczność zakupu produktów zgłoszenie uczestnictwa do 09.03 (16.00).

20.03 „Powitanie wiosny” - zabawa w Ćwierćland dla uczniów klas I-IV w DL Wilczkowice (10.00).

25.03 Spotkanie biblioteczne dla dzieci przedszkolnych (9.30).

Zasole

09.03 „Między nami kobitkami” - w ramach Festiwalu Kobiet warsztaty układania origami.

13.03 Wiosenne witraże i ozdoby do okien - zajęcia plastyczne.

16.03 „Piękną być” - w ramach Festiwalu Kobiet spotkanie z kosmetyczką i fryzjerką.

20.03 Zajęcia świetlicowe.

30.03 W ramach Festiwalu Kobiet warsztaty florystyczne prowadzone przez Studio Florystyczne „Magia Kwiatów”; w programie kompozycje i ozdoby świąteczne.

W każdy czwartek zajęcia aerobiku.

Przecieszyn

08.03 Spotkanie mieszkanki Przecieszyna.

13.03 Warsztaty florystyczne (17.00).

27.03 Warsztaty Fitness (17.00).

Odbiorą legitymacje

Klub Emerytów i Rencistów „Senior” z siedzibą w świetlicy młodzieżowej na os. Szymanowskiego od stycznia działa w strukturach Związku Emerytów i Rencistów w Oświęcimiu.

W grudniu ub. roku z propozycją przemianowania Klubu Emerytów i Rencistów „Senior” na Związek Emerytów i Rencistów wyszła prze-



Seniorzy bawili się na tradycyjnej „śledziówce”.

wodnicząca Klubu Janina Adamska. Seniorzy inicjatywę tę poparli i od 1 stycznia działają już pod nowym szyldem. Podczas zaplanowanego na 11 marca walnego zebrania otrzymają członkowskie legitymacje. Wręczy je Kazimiera Zielińska, prezes ZEiR w Oświęcimiu.

Brzeszczańskiemu Klubowi „Senior” od listopada 2006 r. przewodniczy Janina Adamska. Przed nią szefową była Zofia Łukasik, która funkcję tę objęła w 2005 r. po Zofii Chowaniec. Na koniec minionego roku Klub zrzeszał 86 osób. W każdą środę tygodnia o godz. 14.00 spotykają się w swojej siedzibie. Organizują spotkania okolicznościowe i towarzyskie, wyjeżdżają na wycieczki. W ubiegłym roku imprez było sporo, nie inaczej ma być i tego roku.

- Dziś bawimy się na tzw. „śledziówce”. Cieszymy się że nasi goście pani burmistrz Teresa Jankowska i dyrektor Ośrodka Kultury Małgorzata Wójcik przyjęły zaproszenie - mówi Janina Adamska. - W marcu zorganizujemy Dzień Kobiet, w kwietniu „święcone jajko”, wyjazd do źródeł termalnych do Vrbova na Słowacji oraz do Cieszyna na zakupy, a w drodze powrotnej będziemy biesiadować przy ognisku w Brennej. W maju wybierzemy się na trzy dni na Mazury. Poza tym planujemy pojechać w Góry Świętokrzyskie, w Bieszczady, do Złatnej na prażone oraz do Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej w Częstochowie, by uczestniczyć we mszy św. w intencji seniorów. Tradycyjnie zorganizujemy bal z okazji Dnia Seniora, Andrzejki i spotkanie barbórkowe.

Nie taki Hip-Hop straszny...

Dopiero co rozpoczęła się realizacja projektu „Nie taki Hip-Hop straszny... jak go namalują”, a już gościliśmy w klubie Piwnica przy Ośrodku Kultury czołowych polskich przedstawicieli tego gatunku muzycznego.

Całość rozpoczęły warsztaty beat boxu przeprowadzone przez Minixa, mistrza Polski tej sztuki z 2007 r. Minix to wieloletni beat boxer z bardzo dużym doświadczeniem, który grał z wieloma znanymi hip-hopowcami. W sposób



Brzeszczańska młodzież szkoliła się pod okiem najlepszych polskich hip-hopowców.

przystępny i z humorem przedstawił nam historię beat boxu, podstawowe ćwiczenia i zasady rządzące tworzeniem utworów. Na koniec brawurowo zaprezentował swoje własne bity. Razem z Minixem przyjechał jego brat Rahim, znany jako muzyk legendarnej grupy Paktofonika. Być może na zakończenie projektu dojdzie do wspólnego koncertu braci, a wspierać ich będzie DJ Mahu.

Mahu był bohaterem kolejnych warsztatów. Tym razem zajęcia poświęcone były sztuce didżeingu i wszystkim aspektów z nią związanych. W ciągu trzech godzin dowiedzieliśmy się jak posługiwać się adapterami i mikserem didżejskim, czym jest skreczing, looping oraz mogliśmy spróbować swych sił na profesjonalnym sprzęcie.

To dopiero początek działań związanych z projektem. Czeka nas jeszcze wiele atrakcji, w tym warsztaty międzypokoleniowe, break dance, turniej „Walka na rymy”, przegląd zespołów, turniej street balla oraz happening „Malujemy Miasto” związany ze sztuką Graffiti. Wszystkich zainteresowanych udziałem zapraszamy. Informacje o poszczególnych wydarzeniach publikowane będą na bieżąco w kalendarium Ośrodka Kultury oraz na stronie internetowej www.ok.brzeszcze.pl. Projekt został wyróżniony w konkursie „Make a connection” oraz otrzymał dofinansowanie od Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży oraz firmy Nokia.

pjku

Edukujemy ekologicznie

Kolejne edycje projektów „Dzieciaki ekologiczne” realizowane przez Ośrodek Kultury w Brzeszczach cieszą szczególnie. Oznacza to, że projekt się przyjął, czyli jest potrzebny, będzie trwał i rozwijał się.

Niewątpliwie liczny udział kolejnych grup przedszkolaków w czwartej edycji projektu „Dzieciaki ekologiczne” jest potwierdzeniem zapotrzebowania na edukację ekologiczną wśród najmłodszych obywateli naszej gminy. My, jako pomysłodawcy i organizatorzy, jesteśmy zadowoleni, że w tym roku projekt został doceniony i otrzymał dofinansowanie z Fundacji im. Jana Kantego Steczkowskiego. Dzięki temu możemy nie tylko poszerzyć ofertę zajęć realizowanych w ramach projektu, ale także opracować dodatkowe materiały i pomoce dydaktyczne dla dzieci.

Podobnie, jak w poprzednich latach, realizacja działań odbywa się zarówno w Ośrodku Kultury, jak i w jego placówkach. Dzieci uczestniczą m.in. w zajęciach plastycznych, ceramicz-



Kolejne przedszkolaki wychowywane są w duchu ochrony przyrody.

nych, warsztatach interaktywnych dotyczących recyklingu, zajęciach dydaktycznych związanych ze światem zwierząt i roślin oraz ochroną środowiska naturalnego.

Nowością w projekcie są propozycje dla całych rodzin. To konkurs fotograficzny „Przyroda w naszej okolicy jest piękna” oraz konkurs „Oryginalna i niebanalna, czyli nowe spojrzenie na zakupów noszenie”, którego celem jest zaprojektowanie i wykonanie torby na zakupy wielorazowego użytku. Szczegóły konkursów podamy wkrótce, a do udziału zapraszamy już teraz.

A. Ziółkowska

Kwitnące Stokrotki

Srebrny jubileusz obchodził 6 lutego działający przy Ośrodku Kultury Klub Seniora „Stokrotka”.

- Z radością wspominam czas, kiedy w Ośrodku Kultury zawiązał się Klub Seniora, który był siłą napędową placówki. Te cotygodniowe spotkania czwartkowe, na których gościł śpiew, humor i uśmiech na twarzach seniorów. Ale równocześnie pracę w sekcjach, w zespole „Retro” czy „Górnicy Jesieni” - przywoływała pamięcią odległe lata pierwsza dyrektor OK Anna Malinowska.



Zespół „Retro” gwarantuje dobrą zabawę.

Na spotkanie przybyła również druga dyrektor OK, poseł Beata Szydło. Życząc seniorom, by w radości i zdrowiu nadal mogli się spotykać, na ręce przewodniczącej Klubu He-

leny Suwały przekazała kosz pełen słodyczy. Od kolejnej dyrektor, a obecnej burmistrz Teresy Jankowskiej, list gratulacyjny na tę okoliczność przywiózł jej zastępca Arkadiusz Włosek. Obecna zaś dyrektor Małgorzata Wójcik Zarządowi i wyróżniającym się w działaniach Klubu seniorom oraz pomysłodawczyni obchodów święta Weronice Włodarczyk również wręczyła listy gratulacyjne.

Nie zabrakło w dniu jubileuszu tradycyjnego sto lat przy lampce szampana i występu, który specjalnie na tę okazję dla seniorów przygotował zespół śpiewaczo-kabaretowy „Tęcza”. A i sami seniorzy ze „Stokrotki” w tym szczególnym dla

siebie dniu wystąpili ze specjalnym programem artystycznym, pokazując co to przez tyle lat robili.

EP

Spotkania z książką

23 lutego odbyło się drugie spotkanie klubu dyskusyjnego „Wieczory z książką”. Tematem spotkania było piarstwo Barbary Kosmowskiej.

Każdy klubowicz przeczytał inną książkę tej autorki. Na początku spotkania pokrótce podzielił się z innymi jej treścią. Później wywiązała się żywa dyskusja na temat stylu piarstwa Kosmowskiej oraz problemów, jakie porusza w książkach. Wszyscy uczestnicy zgodnie stwier-



dzili, że pisarka „lekkim piórem” tworzy swoje książki. Każdemu spodobał się bowiem styl Barbary Kosmowskiej. Autorka w sposób prosty porusza życiowe tematy, z dużą dawką humoru opisując zwykłe, codzienne sprawy. Nie stroni również od opisywania poważniejszych problemów, jak alkoholizm czy rozwód. Barbara Kosmowska to pisarka wszechstronna i utalentowana, a jej książki, pisane dla dorosłych i dla młodzieży, mogą spodobać się nawet najbardziej wymagającemu czytelnikowi.

Serdecznie zapraszamy klubowiczów oraz wszystkich chętnych na spotkanie z pisarką, które zaplanowane jest na 17 marca 2009 r. o godz. 17.00 w sali nr 41 Ośrodka Kultury w Brzeszczach.

BMF

głosy czytelników

Lata 1989-2009 w naszej gminie

Niedawno mój dobry przyjaciel zadał mi pytanie - co po obaleniu komunizmu zrobiono w naszej małej ojczyźnie Brzeszcze? Stwierdził, że nic godnego uwagi, oprócz paru ulic i chodników oraz przebudowanego basenu. Po głębokim zastanowieniu muszę mu przyznać częściowo rację. Bo tak:

- stadion KS Górnik jest w rozsypce,
- gdzie są wybudowane chociażby dwa bloki mieszkalne?

- co ze Starą i Nową Kolonią, które popadają w ruinę - gdzie te pieniądze unijne na rewitalizację tych pięknych, ale zaniedbanych osiedli?
- gdzie jest plac zabaw z prawdziwego zdarzenia w starej części Brzeszcz, dostępny dla wszystkich?
- gdzie się tworzy nowe miejsca pracy dla młodych pokoleń, oprócz naszej KWK „Brzeszcze”?

Nasza gmina po 1989 r. jest tylko administrowana i nic więcej. Dużo gadania przed wyborami, a po wyborach stara rzeczywistość. Kto nie ma przyjaciół w władzy nie przebije się nigdzie. Jest to krąg zamknięty i nie do osiągnięcia.

Napisałem to, bo bardzo wielu ludzi tak myśli, proszę przemyśleć czy aby tak nie jest? Proszę posłuchać głosów mieszkańców „Komuno wróć”. Ja też się zastanawiam czy oprócz wolności jest coś dobrego w tych przemianach.

Krzysztof Bielenin z Nowej Kolonii

„Nie umiera ten,
kto pozostaje w pamięci żywych”

Podziękowanie wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej
śp. Mariana Spisaka, w szczególności bliskim, znajomym, sąsiadom za wsparcie duchowe, wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty i ofiarowane msze św. składają żona i synowie z rodzinami.

Składamy podziękowania wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej
śp. Ireneusza Sojki.

Dziękujemy również za zamówione msze św., złożone wieńce, kwiaty i okazane współczucie.

Słowa podziękowań kierujemy do służb bezpieczeństwa: Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu, Komisariatu Policji w Brzeszczach, Straży Miejskiej w Brzeszczach za zabezpieczenie trasy konduktu.

Rodzina

Szczere wyrazy współczucia
Pani Annie Spisak
z powodu śmierci męża Mariana składają pograżeni w smutku koledzy zmarłego z zespołu wokalnno-muzycznego „Aspekt”.

Dyżury aptek w marcu

ARNIKA ul. Słowackiego 4
13.03 - 20.03

CENTRUM ul. Ofiar Oświęcimia 34
06.03 - 13.03
03.04 - 10.04

SIGMA ul. Piłsudskiego 13a
20.03 - 27.03

SYNAPSA ul. Łokietka 39
27.03 - 03.04

* dyżur nocny trwa od godz. 20.00 do 8.00 dnia następnego.

Konkurs Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej „Ćwiczenia z wyobraźni Brzeszcze 2009”

Regulamin

1. Celem konkursu jest zintegrowanie środowiska twórców nieprofesjonalnych, którzy poezję postrzegają w kategoriach lirycznego „ja”, pięknej metafory i klasycznych kanonów poetyckiej strofy.
2. Organizator: Ośrodek Kultury Brzeszcze.
3. Konkurs jest ogłoszony na łamach lokalnej gazety „Odgłosy Brzeszcz”, stronach internetowych www.ok.brzeszcze.pl; www.kasztelania.pl.
4. Regulamin można także otrzymać w Ośrodku Kultury Brzeszcze (dział merytoryczny). Zostanie również dostarczony do placówek kulturalnych, szkół na terenie powiatu oświęcimskiego, twórców indywidualnych.
5. Adresaci - do udziału w konkursie zapraszamy: młodzież klas gimnazjalnych, młodzież szkół średnich, dorosłych.
6. Warunki uczestnictwa w konkursie: Prosimy o nadesłanie opatrzonych godłem literackim:
 - trzech wierszy lub formy prozatorskiej (opowiadanie, reportaż, nowela) w objętości do 5 stron A4 maszynopisu lub czytelnym pismem, w trzech egzemplarzach - dołączenie w zaklejonej kopercie informa-

7. Dopuszczane do konkursu będą wyłącznie prace dotąd niepublikowane i takie, które nie były oceniane w innych konkursach.
8. Prace prosimy przysłać na adres: Ośrodek Kultury Brzeszcze, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze, z dopiskiem „Ćwiczenia z wyobraźni Brzeszcze 2009” lub składać osobiście w dziale merytorycznym Ośrodka Kultury (pok. nr 34).
9. Termin nadsyłania prac upływa 24 kwietnia 2009 r.
10. Wartość literacką prac oceni jury powołane przez organizatorów. Jury zastrzega sobie prawo do zmiany nagród i miejsc regulaminowych.
11. Nagrody rzeczowe otrzymują laureaci:
 - I, II, III miejsca oraz 2 wyróżnień w kategorii poezja
 - I, II, III miejsca oraz 2 wyróżnień w kategorii prozatorskiej
 z podziałem na grupy wiekowe:
 - młodzież do lat 18
 - dorośli
12. Podsumowanie konkursu odbędzie się 28 maja 2009 r. o godz. 17.00 w Ośrodku Kultury w Brzeszczach podczas Konkursu Poezji Śpiewanej „Co w mej duszy gra”.

„Co w mej duszy gra”- brzeszczański konkurs poezji śpiewanej

Regulamin

1. Organizatorem konkursu jest Ośrodek Kultury Brzeszcze. Konkurs jest ogłoszony na łamach lokalnej gazety „Odgłosy Brzeszcz”, stronach internetowych www.ok.brzeszcze.pl; www.kasztelania.pl. Regulamin można również otrzymać w Ośrodku Kultury Brzeszcze (dział merytoryczny). Zostanie również dostarczony do placówek kulturalnych, szkół na terenie powiatu oświęcimskiego, twórców indywidualnych. Konkurs odbędzie się 28 maja 2009 r. o godz. 15.00 (w sali widowiskowej).
2. Cele konkursu:
 - doskonalenie sztuki śpiewania poezji
 - konfrontacje z publicznością oraz fachowcami z dziedziny sztuki żywego słowa i muzyki
 - stworzenie wykonawcom możliwości zaprezentowania swoich umiejętności
 - popularyzacja polskiej i światowej literatury
 - doskonalenie kultury muzycznej
3. Konkurs obejmuje kategorie:
 - wykonawcy indywidualni
 - zespoły wokalnie-instrumentalne (do 6 osób)
4. Uczestnik zgłasza:
 - dwa utwory poetyckie z literatury polskiej lub światowej

- wykonywane mogą być utwory z muzyką skomponowaną przez wykonawcę lub akompaniatora, a także z podkładem muzycznym
5. Organizator zapewnia: pianino, magnetofon, odtwarzacz mini-disc, odtwarzacz CD.
 6. Uczestnikami konkursu mogą być osoby, które ukończyły 15 lat.
 7. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 24 kwietnia 2009 r. na adres: Ośrodek Kultury Brzeszcze, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze z dopiskiem „Co w mej duszy gra”- brzeszczański konkurs poezji śpiewanej.
 8. Dodatkowych informacji udzielamy pod nr tel . 032 211 14 90; 211 13 91, wew. 23 (dział merytoryczny).
 9. Zgłoszenie powinno zawierać następujące informacje:
 - imię i nazwisko wykonawcy
 - adres kontaktowy, telefon
 - tytuł prezentowanego utworu
 - imię i nazwisko autora muzyki
 - imię i nazwisko opiekuna
 - ilość mikrofonów i sprzęt potrzebny do prezentacji
 10. Główne nagrody przyzna jury powołane przez organizatora. Przyznane zostanie I, II, III miejsce. Jury zastrzega sobie prawo do zmiany nagród i miejsc regulaminowych.

Ogłoszenie

Zarząd Pszczyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Pszczyń, ul. Dobrawy 1, ogłasza przetarg na ustanowienie i zbycie odrębnej własności lokalu mieszkalnego zlokalizowanego w Brzeszczach przy ul. G. Narutowicza 35/VIII/8 o powierzchni użytkowej 35,00 m² - cena wywoławcza 56.000,00 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy zł), wadium w wysokości 5.600,00 (pięć tysięcy sześćset złotych), opłata manipulacyjna 50,00 zł.

Oferty można składać w sekretariacie Pszczyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Pszczyń przy ul. Dobrawy 1 do dnia 19 marca 2009 roku do godz. 14.30.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie oferty, która winna zawierać:

1. Imię, nazwisko i adres oferenta.
2. Oferowaną cenę nabycia prawa odrębnej własności lokalu.
3. Pisemne oświadczenie oferenta o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i przyjęciem go bez zastrzeżeń.
4. Kopię dowodu wpłaty wadium oraz opłaty manipulacyjnej, wpłat należy dokonać na konto ING Bank Śląski o/Pszczyna 51 1050 1315 1000 0001 0216 0215.

Szczegółowych informacji w sprawie warunków przetargu udziela Dział Ogólny pod nr tel. 210-44-71 wew. 22 lub bezpośrednio w siedzibie Spółdzielni - pokój nr 12 - I piętro.

Zarząd zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w przypadku, gdy najkorzystniejsza ze złożonych ofert będzie niższa od ceny wywoławczej lokalu.



www.OdlotoweWakacje.com

PODRÓŻE MARZEŃ

- BILETY LOTNICZE - WSZYSTKIE LOTNISKA ŚWIATA
 - BILETY AUTOKAROWE
 - BILETY PROMOWE
 - BILETY KONCERTOWE - POLSKA I NIE TYLKO...
 - HOTELE, DOMY WAKACYJNE
 - WCZASY, WYCIECZKI - także wyloty z miast europejskich
 - EXTRA LAST MINUTE I FIRST MINUTE
 - EGZOTYKA
 - WYPRAWY I AKTYWNY WYPOCZYNEK
 - SOLIDNE I PROFESJONALNE UBEZPIECZENIA
 - KARTY ISIC, EURO<26
 - WYNAJEM SAMOCHODÓW - CAŁY ŚWIAT
 - WYNAJEM SAMOLOTÓW, AUTOKARÓW
 - REALIZUJEMY DOFINANSOWANIA Z ZAKŁADÓW PRACY
 - AKCEPTUJEMY BONY SODEXHO I BONUSSYSTEMS
 - BOGATA OFERTA DLA FIRM
 - WYCIECZKI DLA SZKÓŁ, PRZEDSZKOLI, BIAŁE I ZIELONE SZKOŁY
 - WESTERN UNION
 - I WIELE WIELE INNYCH PROPOZYCJI...
- ZAPRASZAMY DO NASZEGO NOWEGO BIURA ORAZ NA STRONĘ

www.odlotowewakacje.com



Osiedle Paderewskiego 18
32-626 Jawiszowice

tel. 032 212 11 99

tel. kom. 513 013 060

e-mail: wakacje@odlotowewakacje.com

pożyczka

Prestige

do

100
000 złbez
zabezpieczeńSKOK
STEF CZYKA
AGENCJA

wyłącznie POLSKI kapitał

SKOK

STEF CZYKA

AGENCJA

AGENCJA

JAWISZOWICE

-BRZESZCZE

OSIEDLE

PADEREWSKIEGO 18

Wystarczy

dowód,
aby otrzymać
pożyczkę!

TEL. 032 212 11 99

TEL. 695 353 034

www.skokstefczyka.pl

KAMIENIARSTWO NAGROBKOWE

Andrzej Godzik

• Nagrobki i parapety

(granitowe, pierwszy gatunek,
różne kolory, duży wybór)

32 - 620 Brzeszcze

ul. Kolejowa 2 tel. 0602-116-395

TERMINOWE I SOLIDNE WYKONANIE


EVEREST
 BUDOWNICTWO
 PRACE ZIEMNE | TRANSPORT • HDS

Tel.: 032/211 12 11, 0 609 322 189

Kompleksowe wykonawstwo prac ziemnych, melioracyjnych
oraz przygotowania terenu pod budowę koparko-ładowarką:

- **wykopy** pod fundamenty
- **wykopy** pod sieci wodociągowe, kanalizacyjne, elektryczne i gazowe
- **wykopy** pod szamba, oczyszczalnie biologiczne, baseny, oczka wodne
- **zdejmowanie** warstwy humusowej
- **niwelacja** terenu
- **załadunki** i wywozy pozostałości po budowie
- **dostawa** kruszyw
- **usługi** transportowe wywrotka 4x4 + HDS



DRUKARNIA WIELKOFORMATOWA

zaprasza

PLAKATY • NAKLEJKI • BANERY PCV
BILBOARDY • ZDJĘCIA • REPRODUKCJE

PRACOWANIA REKLAMY

LITERY PRZESTRZENNE • GRAFIKA NA POJAZDACH
KOSZULKI T-SHIRT • EKO-TORBY • BALONIKI
DŁUGOPISY • ODZNAKI • FOTOKUBKI

SYSTEMY WYSTAWIENNICZE
REKLAMA MOBILNA

tel./fax: 032 / 21 21 708

Brzeszcze ul. Tysiąclecia 5

Zapraszamy od poniedziałku do piątku - godz. 9.35 do 16.35

www.abrys.x-treme.pl

Kominki Kraj & Styl

Z piaskowca, marmuru, granitu, kafli, płyty i cegły.

• Wkłady: SPARTHERM, SUPRA, SPARKE VARM, CHAZELLES, SCHMID, DOVRE, JOTUL, HAJDUK, DODART & GONAY i wiele innych.

• doradztwo na miejscu, wzory wybrane oraz indywidualne (projekt gratis).

Szybko, solidnie, **kom. 0 601 478 935**
za rozsądną cenę! **(0 32) 210 93 10 po 16.00**



Miroslaw Enson
ul. Mickiewicza 28
32-620 Brzeszcze
e-mail: ensmal@wp.pl

- malowanie pomieszczeń
- malowanie elewacji i dachów
- malowanie złożone fantazyjne
- tapetowanie ścian i sufitów
- szpachlowanie ścian (gładzie gipsowe)
- bezpyłowe szlifowanie gładzi
- montaż płyt g-k
- montaż paneli podłogowych, ściennych
- montaż listew wykończeniowych
- renowacje stolarki okiennej, drzwiowej, itp.

TAXI

1

BRZESZCZE

po godz. 18.00

693 543 235

GOTÓWKA W 15 MINUT MINIMUM FORMALNOŚCI

BRZESZCZE

ul. Ofiar Oświęcimia 48 (obok kopalni)

tel. (032) 737-27-07

kom. 698 686 308

ROTUNDA przy hotelu Babel w Brzeszczach



Wymarzony lokal na:

- wesela
- komunie
- imprezy zakładowe



Oferujemy:

- przestrzenną, wyjątkową salę
 - dodatkowe miejsca na galerii
 - taras
 - własną kuchnię
 - możliwość załączenia oświetlenia dyskotekowego
 - miejsca hotelowe dla gości weselnych
- po atrakcyjnej cenie

Kontakt: 032 21 11 166 lub 603 134 296



@NET
dostawca twojego internetu

już za 50 zł miesięcznie

internet
twoje okno na świat

szybkie łącze
bez limitów transferu
bez blokad połączeń P2P
bez linii telefonicznej

masz pytania ?

zadzwoń 0 697 522 760 lub
napisz maila info@cool-net.pl



AUTO CZĘŚCI
"U BOHANA"

Małgorzata Pasternak

JAWISZOWICE UL. TURYSTYCZNA 57
tel. 032 210 92 99 , kom. 604 518 800
NIP: 652-135-94-45

CZĘŚCI NA ZAMÓWIENIE ! LUBLIN-GAZELA-HONKER-LDV-ŻUK-ANDORIA



Rok zał. 1995
PINES S.C.

OFERUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE:
NIWELACJI TERENU * WYKOPÓW POD BUDOWĘ: DRÓG * DOMÓW
LINII ENERGETYCZNYCH * WODOCIĄGÓW

POSIADAMY ROZBUDOWANY PARK MASZYN:
• MINI ŁADOWARKA
• MINI KOPARKA
• KOPARKO-ŁADOWARKA

Wojciech Moskal
właściciel

32-620 Brzeszcze, ul. Gen. Hallera 11
tel. kom. 0 503 01 44 99 tel./fax: 032/ 737 0 737

VILLAMIX nieruchomości
wycena obrót



tel. kom. 605 246 485
tel./fax 032 21 09 292
pn.-pt. 8.00 - 16.00

www.villamix.pl

Zapraszamy do skorzystania z naszych usług w zakresie:

- wycena nieruchomości - operat szacunkowy do kredytów bankowych (współpraca z różnymi bankami - zobacz www.villamix.pl)
- SZKODY GÓRNICZE - KOSZTORYSY - DORADZTWO
- regulacja stanów prawnych nieruchomości i przygotowanie dokumentów do podpisania aktu notarialnego
- NADZORY BUDOWLANE dla budownictwa indywidualnego
- współpraca z pośrednikiem kredytowym

Budynek RYMKAS - I piętro, pok. 4 i 5
ul. Turystyczna 49, 32-626 Jawiszowice
e-mail: biuro@villamix.pl

WALDI tel: 737 07 85 (wieczorem)
kom. 0 606 98 50 73

- sprzedaż drewna kominkowego (dowóz gratis)
- brukarstwo - kompleksowo
- podłączanie do kanalizacji
- przywóz węgla na talony

PPUH "Waldi"
Jawiszowice, ul. Piaski 29

ZAKŁAD TELEWIZYJNY
inż. Piotr Pajkert

wykonuje na terenie od Brzeszcz do Czechowic
naprawy domowe wszystkich typów:

**tel. 215-39-14,
kom. 0-603-877-520**

- telewizorów
- tunerów satelitarnych
- monitorów komputerowych oraz przestrojeń fonii

* dojazd 10,00 zł.

Zakład mieści się w Czechowicach-Dziedzicach przy
ul. Klasztornej 24/22

www.tvnaprawy.prv.pl

Zmagania pod siatką

Drużyna siatkarek Gimnazjum nr 1 w Brzeczach im. ks. Jana Twardowskiego zajęła II miejsce podczas rozgrywanego 8 lutego w sali brzeszczańskiego gimnazjum corocznego Turnieju Siatkarskiego.

- Turniej Siatkarski ma pięcioletnią historię. Po raz pierwszy odbył się w 2004 r. w kategorii chłopców. Na zaproszenie UKS Brzeszcze każdego roku chętnie stawiają się drużyny z Małopolski oraz Śląska. Poziom jest wysoki, a rywalizacja wyrównana - mówi Daniel Pochopień, nauczyciel w-f w Gimnazjum nr 1, organizator turnieju.



Dziewczyny z Gimnazjum nr 1 pokazały dobrą siatkówkę.

W trzech pierwszych odsłonach turnieju najwyższą lokatę - II miejsce - drużyna chłopców z Gimnazjum nr 1 zajęła w 2005 r. Od 2007 r. turniej rozgrywany jest w kategorii dziewcząt.

- Sukcesy siatkarskie reprezentacji Polski kobiet spowodowały ogromne zainteresowanie siatkówką wśród dziewcząt w wieku gimnazjalnym. Widząc to, postanowiliśmy rozgrywać turniej w kategorii dziewcząt - mówi Daniel Pochopień.

W 2007 r. w turnieju wzięło udział 6 zespołów - zwyciężyły siatkarki z Nowej Wsi, a dziewczyny z Gimnazjum nr 1 zajęły III miejsce. Jedną z nich Justyna Drobny jest obecnie uczennicą SMS Edu-Sport Bielsko-Biała.

W tym roku ranga turnieju wzrosła - organizator Daniel Pochopień otrzymał środki od prezesa UKS Andrzeja Jakimko na zakup pucharów i medali oraz od

dyrektor Gimnazjum nr 1 w Brzeczach Urszuli Nocoń na zakup nagrody i pucharu dla najlepszej zawodniczki oraz słodkich upominków.

W turnieju wzięły udział drużyny: SMS Edu-Sport Bielsko-Biała, MUKS „Gilus” Gilowice, Gimnazjum w Kozach, ZSPG w Nowej Wsi, Gimnazjum w Osieku, Gimnazjum nr 1 w Brzeczach. Mecze odbywały się w dwóch grupach systemem „każdy z każdym” i rozgrywane były do dwóch wygranych setów. W przypadku remisów decydował tiebreak. Do półfinałów awansowały po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy.

W meczu o III miejsce spotkały się ekipy z Kóz i Nowej Wsi, a w meczu o I miejsce drużyny Gimnazjum nr 1 w Brzeczach i SMS Edu-Sport Bielsko-Biała. Po bardzo zaciętej walce w tiebreaku III miejsce

zdołała zdobyć drużyna z Gimnazjum w Kozach, a w meczu finałowym drużyna SMS Edu-Sport Bielsko-Biała pokonała Gimnazjum nr 1.

Drużyna Gimnazjum nr 1 w Brzeczach wystąpiła w składzie: Jolanta Grzywa, Eryka Maciejczyk, Dorota Maciewicz, Roksa-

na Szymczak, Patrycja Wyrobek, Agnieszka Kamińska, Paulina Maślanka, Gabriela Pałka, Kinga Ptaszek, Monika Rakowska, Maria Szymańska, Barbara Pałka, Małgorzata Szymańska, Justyna Wójcik.

Najlepszą zawodniczką turnieju została wybrana uczennica Gimnazjum nr 1 w Brzeczach Eryka Maciejczyk, która odebrała z rąk dyrektora Urszuli Nocoń puchar oraz nagrodę rzeczową. Puchary oraz medale wręczył prezes UKS Brzeszcze Andrzej Jakimko.

- Turniej o Puchar Prezesa UKS Brzeszcze oraz Dyrektora Gimnazjum nr 1 w Brzeczach cieszy się ogromnym zainteresowaniem, młodzież wraz z trenerami przyjeżdża do nas bardzo chętnie. Pragnę podziękować wszystkim, którzy życzliwie patrzą na rozwój siatkówki na terenie Brzecz - mówi Daniel Pochopień.

jack

Najlepsi na stoku

30 stycznia w Brennej na stoku Świniorka odbyły się Mistrzostwa Brzeszcz w Narciarstwie Alpejskim Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych. Organizatorami zawodów byli: Gminny Zarząd Edukacji, Uczniowski Klub Sportowy Brzeszcze oraz Szkoła Narciarska „Blues Carv”.

Dzieci i młodzież rywalizowały w pięciu kategoriach: uczniowie klas I-III szkół podstawowych, dziewczęta z klas IV-VI, chłopcy z klas IV-VI, dziewczęta z gimnazjum, chłopcy z gimnazjum.

Najlepsi zawodnicy otrzymali dyplomy, medale oraz puchary

ufundowane przez: poseł Beatę Szydło, burmistrza Brzecz Terezę Jankowską, dyrektora GZE Bożenę Sobocińską, przewodniczącą Rady Miejskiej Kazimierza Senkowskiego, prezesa UKS Brzeszcze Andrzeja Jakimko.

Wyniki:

•Klasy I-III - Puchar prezesa UKS Andrzeja Jakimko

I m. Oliwia Kusak (ZSP Skidziń), II m. Hubert Kulczyk (ZSP Skidziń),



III m. Olga Szyjka (SP Jawiszowice) •Dziewczęta - klasy IV-VI - Puchar dyrektora GZE Bożeny Sobocińskiej

I m. Marta Szyjka (SP Jawiszowice), II m. Anna Jarek (SP 2 Brzeszcze), III m. Anna Smółka (ZSP Przecieszyn)

•Chłopcy - klasy IV-VI - Puchar burmistrza Brzeszcz Teresy Janekowskiej

I m. Filip Stawowy (ZSP Skidziń), II m. Mateusz Bliźniak (SP 2 Brzeszcze), III m. Bartosz Frączek (ZSP Przecieszyn)

•Dziewczęta - Gimnazjum - Puchar przewodniczącego Rady Miejskiej Kazimierza Senkowskiego

I m. Paulina Faruga (Gimnazjum nr 2)

•Chłopcy - Gimnazjum - Puchar posła na Sejm RP Beaty Szydło

I m. Bartosz Korczyk (Gimnazjum nr 2), II m. Jakub Żak (Gimnazjum nr 1), III m. Łukasz Bardecki (Gimnazjum nr 2).

jack

Teniści rywalizowali

Pod koniec stycznia i na początku lutego w hali sportowej w Brzeczach odbyły się tradycyjne już zimowe turnieje tenisa ziemnego amatorów w grze pojedynczej oraz w grze podwójnej.

Do turnieju w grze pojedynczej zgłosiło się 18 zawodników z Brzecz i okolicznych miejscowości. Mecze były bardzo wyrównane i zacięte, niektóre pojedynki trwały nawet do dwóch godzin.

- Turniej stał na bardzo wysokim poziomie technicznym - najwyższym spośród dotychczas rozegranych turniejów w Brzeczach - mówił po zawodach sę-

dzia główny zawodów, doświadczony tenisista i trener Andrzej Niziołek.

Po bardzo wyczerpujących sobotnich (31 stycznia) rozgrywkach, finał i mecz o III miejsce został rozegrany w niedzielę (1 lutego). I miejsce wywalczył Maciej Marchewka z Chełmka, pokonując w finale Waldemara Gnatowskiego z Bielska-Białej. III miejsce zajął Tomasz Talaga z Wadowic, a IV - Sławomir Graca z Dankowic.

W turnieju w grze podwójnej (7 lutego) wzięło udział 12 osób. I miejsce zdobyła para Tomasz Talaga - Olgierd Urbanowicz, którzy w finale zwyciężyli z parą Paweł Burliga - Marek Burliga. W grze o III miejsce para Jarosław Nycz - Adam Podbiół pokonała parę Jerzy Słowiński - Zdzisław Gruba.

BJ

Piłkarski raport

Końcem marca rozgrywki wznawia V liga krakowsko-wadowicka oraz oświęcimska A-klasa. Przedstawiamy więc czytelnikom tradycyjny raport o stanie przygotowań klubów z gminy Brzeszcze do rundy wiosennej.

Górniki Brzeszcze

Przerwa zimowa w Górniku Brzeszcze przebiegała pod znakiem problemów z wyborem nowego zarządu. Po wielu perturbacjach w końcu udało się tego dokonać. Prezesem klubu wybrano Tadeusza Szalonia, a wiceprezesem Aleksandra Zontka. Do zarządu weszli jeszcze Ryszard Czudek, Alojzy Sikora i Jarosław Płonka.

- Sytuacja klubu jest trudna, brakuje pieniędzy, grozi nam spadek do okręgówki. Ale mimo wszystko kompletujemy drużynę i przystąpimy do rozgrywek. Stawiamy na młodzież, bo na drogich zawodników nas nie stać - mówi Tadeusz Szalonia.



Rafał Przymyk będzie najmłodszym trenerem w V lidze krakowsko-wadowickiej.

Z drużyną pożegnali się już najbardziej doświadczeni piłkarze: Bartłomiej Laburda, Piotr Wojtulewicz i Mirosław Madeja. Wszyscy trzej dostali do ręki karty zawodnicze w zamian za rezygnację z zaległości finansowych, jakie miał wobec nich klub. Niepewny jest też los kilku innych piłkarzy. Na przykład Krzysztof Drebszok, mimo że do czerwca ma ważną umowę z Górnikiem na razie w klubie nie trenuje. Podobnie Bartłomiej Bielenin, który chce grać w LKS Skidziń. W jego sprawie rozstrzygnąć ma Małopolski Związek Piłki Nożnej.

W rundzie wiosennej brzeszczańska młodzież będzie mogła jednak liczyć na pomoc kilku doświadczonych piłkarzy. Po rocznym rozbracie z piłką chęć gry w barwach Górnika wyrazili jego byli piłkarze - Sławomir Danek i Rafał Apryas, przed przerwą w karierze wystę-

pujący w LKS Skidziń. Z Iskry Brzezinka wrócił natomiast Mariusz Wójcik. Z drużyną trenuje też Ryszard Oczkowski, ale on jeszcze nie podjął ostatecznej decyzji co do występów w Górniku. Pozyskano też bramkarza z Łędzin Mateusza Malika, a po wyleczeniu kontuzji wrócił Paweł Drobisz.

Grającym trenerem piłkarzy Górnika na wiosnę będzie 29-letni Rafał Przymyk - trener II klasy, absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach.

- Jedyne czego się obawiam to karków i kontuzji, bo mamy wąską kadrę - mówi Rafał Przymyk. - Ale jestem dobrej myśli, nie poddamy się i będziemy walczyć o utrzymanie.

LKS Jawiszowice

Jawiszowianie przystąpią do rundy rewanżowej bez zmian w kadrze. Trener Jan Sporysz szukał po jednym wartościowym piłkarzu do każdej formacji, ale będzie musiał się zadowolić piłkarzami, którzy jesienią wywalczyli zaskakująco dobre 6. miejsce w tabeli oświęcimskiej A-klasy.

- W Jawiszowicach chcę grać wychowankami, bo taka jest wizja klubu - mówi Jan Sporysz. - Tym składem gramy już kolejny sezon i zgranie na pewno jest naszym atutem. Ale przydałoby się w drużynie świeża krew, bo brakuje rywalizacji o miejsce w składzie.

W dotychczas rozegranych sparingach Jawiszowice przegrały 2:6 z Iskrą Brzezinka, zremisowały z LKS Kozy 2:2 i wygrały z Zaborzanką Zaborze 1:0. Kolejne dwa sparingi jawiszowianie rozegrają - co cieszy trenera Sporysza - na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Pszczynie. Rundę wiosenną rozpoczną 29 marca od derbowego meczu z Przecieszynem.

LKS Przecieszyn

Przecieszynianie po rundzie jesiennej zajmują ostatnie 14. miejsce w tabeli oświęcimskiej A-klasy i czeka ich bardzo trudne zadanie utrzymania się na tym szczeblu rozgrywek. Drużynę dalej będzie trenował Łukasz Jagoda, choć w pewnym momencie wydawało się, że jest bardzo blisko pracy w Górniku Brzeszcze.

- Tak, nie będę ukrywał, że rozmawiałem z działaczami Górnika Brzeszcze - przynajmniej Łukasz Jagoda. - Mamy z działaczami podobną wizję co do przyszłości Górnika - stworzyć solidną drużynę opartą na wychowankach. Być może wrócimy do tematu w przyszłości. Na dziś mam jednak robotę do wykonania w Przecieszynie. Podjąłem się zadania utrzymania A-klasy dla Przecieszyna, a niezwykle przerywać pracy w połowie drogi. Sytuacja jest trudna, ale optymizmem napawa mnie solidna praca

piłkarzy na treningach i zadawalająca frekwencja. Nikt od nas nie odszedł, a będę mógł za to skorzystać z tych piłkarzy, którzy jesienią - choć byli w kadrze - z różnych względów nie mogli nam pomóc.

Najważniejszym transferem w Przecieszynie jest pozyskanie doświadczonego bramkarza Marka Chowańca. Już mecze sparingowe pokazały, że będzie to istotne wzmocnienie drużyny. W dwóch rozegranych meczach kontrolnych Przecieszyn wygrał 3:2 z Nadwiślanem Gromiec oraz 2:0 z rezerwami Orła Balin.

LKS Skidziń

Siódmy po rundzie jesiennej LKS Skidziń dokonał kilku wzmocnień. Do drużyny dołączyli Rafał Gałgan i Paweł Bartula - obaj wypożyczeni z Przeciszowi Przeciszów. Jest też Jakub Piegza, ostatnio wolny zawodnik, ale w przeszłości rów-



Krzysztof Jarosz (przy piłce) jest najskuteczniejszym piłkarzem Jawiszowic po rundzie jesiennej.

niez reprezentujący barwy Przeciszowi. W Skidzińniu trenuje Bartłomiej Bielenin, ale na jego grę nie zgadzają się działacze Górnika Brzeszcze. Po stronie ubytków jest Maciej Sobczuk, który złamał nogę i wiosną już raczej nie zagra.

- Widzę, że zawodnicy ostro trenują. To chyba najlepiej przepracowany okres przygotowawczy od lat - twierdzi Mariusz Morończyk, prezes LKS Skidziń. - Co prawda mamy sporą stratę do czołówki (13 pkt do prowadzącego KS Chelmek - przyp. red.), ale tanio skóry nie oddamy. W każdym meczu będziemy grać o trzy punkty.

W podobnym tonie wypowiada się trener skidzinian Grzegorz Niemiec.

- Mamy paru nowych chłopaków z Przeciszowa, przestawiłem drużynę na system 4-4-2, którego uczyliśmy się w meczach sparingowych i całkiem dobrze to wychodzi. Zobaczymy jak będzie, Skidziń doświadczył na własnej skórze, że nawet kilkunastopunktową przewagę można wiosną roztrwonąć - mówi Niemiec.

W meczach sparingowych skidzinianie wygrali 10:2 z Porębą, 4:1 z Zaborzanką Zaborze oraz przegrali 5:6 z Iskrą Pszczyna. Rundę wiosenną rozpoczną od wyjazdowego spotkania ze Strumieniem Polanka Wielka.

Jacek Bielenin

SKLEP KOMPUTEROWY
KRIONI.PL

ZAPRASZAMY serdecznie wszystkich do zasilenia grona Naszych zadowolonych klientów!!!

OFERUJEMY

SPRZEDAŻ:

- NOWYCH KOMPUTERÓW
- NOTEBOOKÓW
- OPROGRAMOWANIA
- MONITORÓW LCD
- PŁYT CD ORAZ DVD
- ORYGINALNYCH TUSZY ORAZ ZAMIENNIKÓW
- DRUKAREK, URZĄDZEN WIELOFUNKCYJNYCH
- MYSZEK, KLAWIATUR ORAZ INNYCH AKCESORIÓW KOMPUTEROWYCH

USŁUGI:

- NAPRAWA KOMPUTERÓW ORAZ NOTEBOOKÓW
- INSTALACJA OPROGRAMOWANIA
- ARCHIWIZACJA ORAZ ODZYSKIWANIE DANYCH
- REGENERACJA KARTRIDŻY MARKI HP
- KONFIGURACJA POŁĄCZEN INTERNETOWYCH
- INSTALACJA URZĄDZEN PERYFERYJNYCH
- DARMOWE OGŁOSZENIA NA STRONIE FIRMY KRIONI

OFERUJEMY: MIŁĄ, FACHOWĄ OBSŁUGĘ, NAJLEPSZĄ JAKOŚĆ ORAZ PROFESJONALIZM

AUTORYZOWANY SERWIS FIRMY INFOBIS

ul. Turystyczna 9, 32-626 Jawiszowice (były sklep komputerowy Infobis)

Kontakt: tel. 32/737 25 65; e-mail: biuro@krioni.pl; www.krioni.pl

MINI MARKET BUDOWLANY

RYMKAS
 www.rymkas.pl

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK I WNĘTRZ

Jawiszowice ul. Turystyczna 49 a tel./fax: 032/ 212 18 40

- CERAMIKA ŁAZIENKOWA
- PŁYTKI * PANELE
- WOD.-KAN., C.O.
- PŁYTY GIPSOWE + KONSTRUKCJE
- KLEJE * ZAPRAWY * FUGI
- ELEKTRONARZĘDZIA

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCIĄ KARTĄ PŁATNICZĄ www.rymkas.pl

ZAPRASZAMY Pon-Pt 7.00-18.00 Sobota 8.00-14.00

RAITY NA MIEJSCU !!

ELEKTRONIK
 SKLEP ELEKTRONICZNY

W NASZEJ OFERCIE!

CAR AUDIO - głośniki, wzmacniacze
 Alarmy i czujniki samochodowe
 CB-RADIA
 Nawigacje satelitarne
 Domofony

KONKURENCYJNE CENY!

zestawy do samodzielnego montażu
 wtyczki, złączki
 przewody, kable
 diody LED
 bezpieczniki
 kondensatory
 stacje lutownicze
 głośniki
 centralne zamki
 alarmy samochodowe
 baterie, akumulatory
 zasilacze

32-620 Brzeszcze
ul. Piłsudskiego 11a
 (naprzeciwko Ośrodka Zdrowia pierwsze piętro)

tel: 032 737 06 13

oraz inny sprzęt elektroniczny!

ELEKTRONIKA DLA CIEBIE I DOMU!

MATERIAŁY BUDOWLANE
WALIGÓRA W

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych
 Wojciech Waligóra
 Skidziń ul. Wypoczynkowa 38

dystrybutor firm:

Wienerberger
 POROTHERM KORAMIC

Libet
 Królewska Kostka Brukowa

BIEGONICE WOLTEL dla domu BRAAS POLSKA

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE!

JUPEX UNIBET ISOVER Roben
 WITAJ W DOMU Ceram. System CERAMIKA BUDOWLANA

TRANSPORT - ROZŁADUNEK - KORZYSTNE RABATY

tel. 032 / 21 11 838
 tel.kom.0602-33-87-21